



KOŚCIÓŁ

Przesłanie Kongregacji na Dzień Modlitw o Uświęcenie Kapłanów 2018

08.06.2018



Drodzy Kapłani,

Dzień Modlitw o Uświęcenie Kapłanów, obchodzony w Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, stwarza nam okazję, by zatrzymać się w obecności Pana, ażeby odnowić pamięć o naszym spotkaniu z Nim i tym samym ożywić naszą misję w służbie ludowi Bożemu. Nie należy zapominać, że fascynacja powołania, które nas pociągnęło, entuzjazm z jakim postanowiliśmy pójść drogą szczególnego poświęcenia Panu oraz cuda, które dostrzegamy w naszym życiu kapłańskim, biorą swój początek w wymianie spojrzeń jakie miało miejsce między Bogiem a każdym z nas.

Wszyscy my, w istocie, „mieliśmy w naszym życiu jakieś spotkanie z Nim” i każdy z nas ma własną pamięć duchową i może wrócić do radości tej chwili „w której poczułem, że Bóg na mnie patrzył” (Papież Franciszek, Homilia w Domu Św. Marty, 24 kwietnia 2015).

Także pierwsi uczniowie doznali radości przyjaźni z Jezusem, który na zawsze odmienił ich życie. Jednakże, po zapowiedzi Męki, ich serce spowiliła zasłona ciemności, która zaciemniła drogę. Zapal naśladowania, marzenie o Królestwie Bożym zapoczątkowanym przez Mistrza i pierwsze owoce misji, konfrontują się teraz z bezlitosną i niezrozumiałą rzeczywistością, która burzy nadzieję, podsyca wątpliwości i zagraża zgaszeniem radości głoszenia Ewangelii.

To może zdarzyć się zawsze, także w życiu kapłana. Wdzięczna pamięć pierwszego spotkania, radość pójścia za Jezusem i gorliwość w posłudze apostołskiej, być może kontynuowana przez lata i nie zawsze w łatwych sytuacjach, mogą ustąpić miejsca zmęczeniu i zniechęceniu, potęgując wewnętrzną pustynię oschłości i ogarniając nasze kapłańskie życie cieniem smutku.

Jednakże w tych właśnie momentach Pan, który nigdy nie zapomina o życiu swych synów, zaprasza nas do wstąpienia z Nim na Górę, jak uczynili to Piotr, Jakub i Jan, przemieniając się wobec nich. Prowadząc ich „ku górze” i „na osobność”, Jezus sprawia, że odbywają cudowną podróż przemienienia: z pustyni na Górę Tabor i z ciemności ku światłu.

Drodzy Kapłani, trzeba, abyśmy codziennie byli przemieniani przez ciągle nowe spotkanie z Panem, który nas powołał. Dać się „prowadzić ku górze” i pozostawać z Nim „na osobności” nie jest obowiązkiem

służbowym, zewnętrzną praktyką czy niepotrzebnym zabieraniem czasu obowiązkom duszpasterskim, ile tryskającym źródłem, które spływa na nas, aby zapobiegać wyschnięciu i wyjałowieniu naszego „oto jestem”.

Kontemplując scenę ewangeliczną Przemienienia Pańskiego, możemy uchwycić trzy małe kroki, które pomogą nam potwierdzić naszą przynależność do Pana i odnowić nasze życie kapłańskie: **wstąpić na Górę, dać się przemieniać, być światłem dla świata.**

1. Wstąpić na górę. Jeśli bowiem będziemy ciągle skoncentrowani na rzeczach, które mamy do zrobienia, to grozi nam, że staniemy się więźniami teraźniejszości, że zostaniemy wchłonięci przez powszednie obowiązki, że będziemy zbyt koncentrować się na samych sobie, a tym samym gromadzić zmęczenie i frustrację, które mogą być zabójcze. Dlatego „wstąpienie na górę” to antidotum na owe pokusy „światowości duchowej”, które, również pod płaszczykiem religijnych pozorów, oddalają nas od Boga i od braci oraz sprawiają, że szukamy zabezpieczenia w rzeczach świata. Potrzebujemy natomiast zanurzenia się każdego dnia w miłości Bożej, w sposób szczególny poprzez modlitwę. Wstąpienie na górę przypomina nam, że nasze życie jest ciągłym wznoszeniem się ku światłu, które pochodzi z góry, jest podróżą ku Górze Tabor Bożej obecności, która szeroko otwiera nowe i zaskakujące horyzonty. Ta rzeczywistość nie będzie nas odrywać od obowiązków duszpasterskich i codziennych wyzwań, które na nas napierają, ale będzie przypominać nam, że Jezus jest centrum posługi kapłańskiej i że wszystko możemy w Tym, który nas umacnia (Fil 4,13). Dlatego „wstąpienie uczniów na górę Tabor prowadzi nas do refleksji nad znaczeniem oderwania się od rzeczy światowych, aby podjąć pielgrzymowanie ku temu, co w górze i aby kontemplować Jezusa. Idzie o przygotowanie do uważnego i modlitewnego słuchania Chrystusa, umiłowanego Syna Ojca, poszukując chwil zażyłości w modlitwie, które pozwalają na posłuszne i radosne przyjęcie słowa Bożego” (Papież Franciszek, Anioł Pański, 6 sierpnia 2017).

2. Dać się przemieniać. Życie kapłańskie nie jest bowiem programem, gdzie wszystko zostało wcześniej urządzone, czy też urzędem administracyjnym, który działa według wcześniej ustalonego schematu. Wręcz przeciwnie, jest ono żywym doświadczeniem codziennej relacji z Panem, który czyni nas znakiem swej miłości przy ludzie Bożym. Dlatego „nie będziemy mogli przeżywać posługi z radością bez przeżywania chwil osobistej modlitwy, twarzą w twarz z Panem, rozmawiając z Nim” (Papież Franciszek, Spotkanie z proboszczami rzymskimi, 15 lutego 2018). W tym doświadczeniu oświeca nas Oblicze Pana i zostajemy przemienieni przez Jego obecność. Również życie kapłańskie jest „daniem się przemienić” przez łaskę Bożą, aby nasze serce stało się miłosierne, otwarte i współczujące jak serce Chrystusa. Chodzi o to, aby być – jak niedawno przypomniał Ojciec Święty – „księżmi normalnymi, prostymi, łagodnymi, zrównoważonymi, ale zdolnymi nieustannie pozwalać Duchowi Świętemu by nas odradzał” (Papież Franciszek, Homilia podczas Mszy Świętej koncelebrowanej z Misjonarzami Miłosierdzia, 10 kwietnia 2018r.). Owo odradzanie następuje przede wszystkim przez modlitwę, która przemienia serce i przekształca życie: każdy z nas „staje się” Tym, który się modli. Warto przypomnieć w tym Dniu Modlitw o Uświęcenie Kapłanów, że „elementem świętości jest stała otwartość na transcendencję, wyrażająca się w modlitwie i adoracji. Święty jest osobą o duchu modlitewnym, potrzebującą komunikacji z Bogiem” (Papież Franciszek, Gaudete et exsultate, nr 147). Wstępując na Górę, będziemy oświeceni światłem Chrystusa, aby móc zejść na dół i zanieść wszystkim radość Ewangelii.

3. Być światłem dla świata, gdyż doświadczenie spotkania z Panem posyła nas na drogę służby braciom, Jego Słowo nie chce być zamknięte w prywatnej sferze osobistej pobożności i w obrębie świątyni, ale ponad wszystko życie kapłańskie jest powołaniem misyjnym, które wymaga odwagi i entuzjazmu wyjścia ze swoich ograniczeń, aby głosić całemu światu to co usłyszeliśmy, co widzieliśmy i czego dotknęliśmy w naszym osobistym doświadczeniu (por. 1 J 1,1-3). Pierwszym zadaniem Kościoła i zarazem pierwszym wielkim zadaniem apostoelskim kapłanów jest ukazywanie innym czułości i miłości Jezusa, aby każdy mógł doświadczyć Jego obecności, która wyzwala od złego i przemienia życie. Powinniśmy pielęgnować pragnienie „bycia księżmi zdolnymi wznosić na pustyni świata znak zbawienia, czyli Krzyż Chrystusa, jako źródło nawrócenia i odnowy dla całej wspólnoty i dla świata” (Papież Franciszek, Homilia podczas Mszy Świętej koncelebrowanej z Misjonarzami Miłosierdzia, 10 kwietnia 2018r.). Fascynacja spotkaniem z Panem musi przełożyć się na zaangażowanie życia w służbę ludowi Bożemu, który krocząc często ciemną doliną trudów, cierpień i grzechu, potrzebuje pasterzy jaśniejących i rozpromienionych jak Mojżesz. Bowiem „pod koniec cudownego doświadczenia Przemienienia uczniowie zeszli z góry [...] Jest to droga, którą możemy przebyć także i my. Coraz żywsze ponowne odkrycie Jezusa nie jest celem samym w sobie, ale prowadzi nas do „zejścia z góry” [...] Przemienieni obecnością Chrystusa i żarem Jego słowa będziemy konkretnym znakiem ożywiającej miłości Boga dla wszystkich naszych braci,

zwłaszcza tych, którzy cierpią, dla samotnych i opuszczonych, chorych oraz wielu mężczyzn i kobiet, którzy w różnych częściach świata są poniżani przez niesprawiedliwość, arogancję i przemoc” (Papież Franciszek, Anioł Pański, 6 sierpnia 2017r.).

Drodzy Kapłani, oby piękno tego dnia, poświęconego Sercu Jezusa, rozwijało w nas pragnienie świętości. Kościół i świat potrzebują świętych Kapłanów! Papież Franciszek, w najnowszej Adhortacji Apostolskiej o świętości *Gaudete et exsultate* przywołał na pamięć kapłanów głoszących z pasją Ewangelię, stwierdzając, że „Kościół nie potrzebuje wielu biurokratów i urzędników, ale żarliwych misjonarzy, pochłoniętych entuzjazmem głoszenia prawdziwego życia. Święci zaskakują, wyrrywają z raz urządzonej egzystencji, bo ich życie wzywa nas do porzucenia spokojnej i znieczulającej przeciętności” (Papież Franciszek, *Gaudete et exsultate*, nr 147). Konieczne zatem będzie przebycie tej drogi przemienienia, zwłaszcza w sposób wewnętrzny: wstąpić na Górę, dać się Panu przemieniać, aby stawać się światłem dla świata i dla osób, które zostały nam powierzone. Niech Najświętsza Maryja Panna, Niewiasta jaśniejąca jak słońce i Matka Kapłanów, zawsze Wam towarzyszy i Was strzeże.

Kongregacja ds. Duchowieństwa

Za: www.episkopat.pl

Orędzie papieża Franciszka na II Światowy Dzień Ubogich

14.06.2018

Nawiązując do hasła tegorocznego Dnia Ubogich papież podkreślił, że Bóg wysłuchuje ubogich, wszystkich poniżonych, prześladowanych w imię fałszywej sprawiedliwości, uciskanych przez politykę niezgodną z zasadami i zastraszonej przez przemoc.



„Poczujmy się wszyscy w tym dniu dłużnikami ubogich, abyśmy poprzez wyciągnięte ręce do siebie nawzajem mogli zrealizować zbawcze spotkanie, które umacnia wiarę, urzeczywistnia miłość i umożliwia nadzieję w kroczeniu bezpiecznie na drodze do Pana, który przychodzi” – zaapelował Ojciec Święty w orędziu na II Światowy Dzień Ubogich.

Będzie on obchodzony w XXXIII niedzielę zwykłą, która w tym roku przypadnie 18 listopada. Hasłem tego dnia są słowa psalmu „Biedak zawołał, a Pan go usłyszał” (Ps 34,7).

Nawiązując do hasła tegorocznego Dnia Ubogich papież podkreślił, że Bóg wysłuchuje ubogich, wszystkich poniżonych, prześladowanych w imię fałszywej sprawiedliwości, uciskanych przez politykę niezgodną z zasadami i zastraszonej przez przemoc. Zaznaczył, że nikt nie może czuć się wyłączonej z miłości Ojca.

Franciszek zachęcił do dokonania poważnego rachunku sumienia, aby zrozumieć, czy naprawdę potrafimy słuchać ubogich. Tym bardziej, że często wiele inicjatyw, nawet godziwych i koniecznych, jest bardziej ukierunkowanych na samozadowolenie, niż na prawdziwe rozpoznanie wołania ubogiego.

„Staliśmy się więźniami kultury, która nakłania do przeglądania się w lustrze i do nadmiernej troski o siebie, uważając, że wystarczy gest altruizmu aby być zadowolonym, bez konieczności bezpośredniego zaangażowania” – zauważył Ojciec Święty.

Papież zaznaczył, że troska wierzących o osoby ubogie nie może ograniczać się do pewnej formy pomocy, ale wymaga owej „wrażliwości miłości”, która traktuje drugiego jako osobę i szuka jego dobra. Podkreślił, że „każdy chrześcijanin i każda wspólnota są wezwani, by być narzędziami Boga na rzecz wyzwolenia i promocji ubogich”.

Przestrzegą przed pokusą uciszania głosu ubogich i dystansu wobec nich. Nawiązując do tegorocznych obchodów Światowego Dnia Ubogich Franciszek stwierdził: „Chciałbym, aby również w tym roku i w przyszłości Dzień ten był świętowany pod znakiem radości z nowo odkrytej rzeczywistości bycia razem”.

Ojciec Święty wskazał, że troska o ubogich jest też okazją, by współpracować w tej dziedzinie z innymi organizacjami oraz osobami o innych światopoglądach. Nie może to jednak oznaczać zaniedbywania tego, co właściwe jest katolikom- czyli doprowadzić wszystkich do Boga i do świętości. Jednocześnie zaznaczył, że naszym działaniem nie mamy przysłaniać działania Boga.

Zachęcił wszystkich członków Kościoła, by przeżywać Światowy Dzień Ubogich jako uprzywilejowany moment nowej ewangelizacji. „Ubodzy nas ewangelizują, pomagając nam odkrywać każdego dnia piękno Ewangelii. Nie przegapmy tej okazji do bycia łaskawymi.

Poczujmy się wszyscy w tym dniu dłużnikami ubogich, abyśmy poprzez wyciągnięte ręce do siebie nawzajem mogli zrealizować zbawcze spotkanie, które umacnia wiarę, urzeczywistnia miłość i umożliwia nadzieję w kroczeniu bezpiecznie na drodze do Pana, który przychodzi” – napisał papież w orędziu na II Światowy Dzień Ubogich.

Za: www.deon.pl

Papież w czasie konsystorza przestrzega przed zazdrością i intrygami

28.06.2018



W homilii Franciszek wymienił pokusy i pragnienia uczniów Jezusa: „dążenie do pierwszych miejsc, zazdrość, intrygi, kompromisy i układy”.

Zwrócił uwagę na „logikę, która nie tylko niszczy i przeżera relacje między nimi, ale także zamyka ich i pochłania w bezużytecznych i nieliczących się dyskusjach”.

Następnie papież przywołał jako wezwanie słowa Jezusa: „Nie tak będzie między wami. Lecz kto by między wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym”.

„Poprzez taką postawę Pan stara się skoncentrować spojrzenie i serce swoich uczniów, nie pozwalając, aby jałowe i zamykające się w sobie dyskusje znalazły miejsce w łonie wspólnoty” – wyjaśnił.

Franciszek pytał: „Cóż znaczy zyskać cały świat, skoro jesteśmy przeżarci wewnątrz? Cóż znaczy zyskać cały świat, jeśli żyjemy wszyscy ogarnięci dławiącymi intrygami, które znieczulają i powodują bezowocność serca misji?”.

„W tej sytuacji – jak ktoś zauważył – można by już przewidywać intrygi pałacowe, nawet w kuriach kościelnych” – dodał.

Papież apelował o to, by „nie dać się zniszczyć i uwięzić przez logiki światowe, które odwracają spojrzenie od tego, co ważne”.

„Zatem Jezus uczy nas, że nawrócenie, przemiana serca i reforma Kościoła jest i zawsze będzie w kluczu misyjnym, ponieważ wymaga zaprzestania patrzenia i troski o własne interesy, aby wpatrywać się i dbać o interesy Ojca” – mówił Franciszek. Wzywał, by pozbyć się egoistycznych skłonności.

Wskazywał kardynałom: „Nikt z nas nie powinien czuć się lepszy od nikogo. Nikt z nas nie powinien patrzeć na innych z góry. Możemy w ten sposób patrzeć na jakąś osobę tylko wtedy, gdy pomagamy jej wstać”.

Podczas konsystorza godność kardynała otrzymało 14 dostojników, wśród nich papieski jałmużnik Konrad Krajewski.

Za: www.deon.pl

Watykańska instrukcja o dziewczach konsekrowanych

04.07.2018

Stolica Apostolska wydała Instrukcję o dziewczach konsekrowanych „Ecclesia Sponsae Imago”. Jest to pierwszy tej rangi dokument na temat. Stan dziewcz konsekrowanych został przywrócony po Soborze Watykańskim II.

Dziś jest ich już ponad 5 tys., w tym 274 w Polsce i stale ich przybywa. Od zakonnic czy innych osób konsekrowanych różnią się one tym, że każda z nich żyje według własnego charyzmatu i pozostaje blisko związana z własną diecezją.



Prezentując opublikowaną dziś instrukcję, abp Jose Rodriguez Carballo, sekretarz Kongregacji ds. Życia Konsekrowanego przypomniał, że dziewcz konsekrowane istniały już w czasach apostołskich. Ich zanik w Kościele jest związany ze średniowiecznym rozwojem monastycyzmu jako dominującej formy konsekracji. Dynamiczny rozwój tego stanu po Soborze pokazał jednak, że zapotrzebowanie na tę formę życia jest obecne w całym Kościele.

Watykański dokument obszernie ukazuje historyczny kontekst, w którym pojawiły się dziewcz konsekrowane. Ojcowie Kościoła nazywali je oblubienicami Chrystusa. Od IV w. istniał już uroczysty rytuał konsekracji. Dziewice poświęcały się Chrystusowi, ale nadal pozostawały w swym środowisku rodzinnym i społecznym, aktywnie jednak uczestnicząc w życiu lokalnej wspólnoty chrześcijańskiej.

Instrukcja o dziewczach konsekrowanych składa się z trzech części. W pierwszej ukazano ich tożsamość i powołanie. Mają być one eschatologicznym znakiem Kościoła Oblubienicy. Ich powołanie jest bezinteresowne i posiada wyraźny rys Maryjny. Dużą uwagę przywiązuje się do osobistego charyzmatu każdej z dziewcz, co otwiera pole do wielkiej różnorodności i kreatywnej wolności, wymaga jednak większego poczucia odpowiedzialności i rozeznania. Choć mogą one korzystać z różnych obecnych w Kościele charyzmatów, ich tożsamość ma być kształtowana przez medytację Słowa Bożego, sakramenty i Liturgię Godzin. Szczególnym zadaniem dziewcz konsekrowanych jest też bliskość względem innych ludzi. Ich konsekracja nie wyłącza ich bowiem ze środowiska, w którym żyją na co dzień.

Druga i trzecia część dokumentu mówi o związku dziewcz konsekrowanych z Kościołem diecezjalnym, rozeznawaniu ich powołania i formacji. Szczególną rolę odgrywa tu miejscowy biskup, który uznaje powołanie do dziewcz konsekracji i dba o formację. Watykański dokument przestrzega w tym względzie przed nadmierną uniformizacją, w której zabrakłoby poszanowania dla specyfiki indywidualnego powołania. Wskazuje też jednak na niebezpieczeństwo indywidualizmu, który świadczy o braku zrozumienia kościelnego wymiaru tej konsekracji. *Krzysztof Bronk – Watykan*

Za: Vatican News

Gietrzwałd: Dzień Pokuty dla wolności

02.07.2018

Dnia 30 czerwca br. ponad 20 tys. pielgrzymów z całej Polski uczestniczyło w Dniu Pokuty w Gietrzwałdzie, nawiązującym do maryjnych objawień i będącym elementem obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Odbył się on pod hasłem „Od wolności wewnętrznej do wolności zewnętrznej”. Uroczystości były inicjatywą metropolity warmińskiego abp. Józefa Górzyńskiego.

Jak tłumaczył KAI abp Józef Górzyński, „chodzi najpierw o to, abyśmy stali się wewnętrznie wolni, gdyż bez tego nie da się prawidłowo przeżywać daru wolności w wymiarze społecznym i narodowym. (...) Jeśli

bowiem damy się wewnętrznie zniewolić, stwarzamy zagrożenie dla zewnętrznej wolności naszej ojczyzny”.

Uroczystości były inicjatywą metropolity warmińskiego abp. Józefa Górzyńskiego. Od rana pielgrzymi brali udział w modlitwie. Rozważania różańcowe poprowadził warmiński biskup pomocniczy Janusz Ostrowski.

– Uświadomiłaś nam przyczyny, które doprowadziły do utraty wolności, a równocześnie wskazałaś drogę, którą trzeba przebyć, by na nowo stać się ludem wolnym – mówił w modlitwie do Maryi biskup, dodając: „Grzechy naszych przodków doprowadziły do stępienia sumień. Zwyciężył egoizm i głupota. Szatan, który jest ojcem kłamstwa i podziałów, triumfował w ludzkich sercach. Wszelkie próby odzyskania wolności i niepodległości zewnętrznej kończyły się klęską, gdyż w sercach Polaków brakowało prawdziwej wolności od grzechu”.

Rozważania do Drogi Krzyżowej poprowadził dominikanin, o. Stanisław Przepierski z klasztoru na warszawskim Służewie. – Jaki jest nasz wkład w przekazywanie prawdy? Czy nasz wkład w życie społeczne polega na ciągłym narzekaniu, obmowie, nieżyczliwości, wykluczaniu innych, dzieleniu czy wręcz nienawiści i duchowego uśmiercania, wychowywania do postaw kainowych. Kto nienawidzi swego brata, już go zabił” – wskazywał dominikanin. „Naród wewnętrznie skłócony, nieumiejący rozwiązywać swoich



problemów w twórczych i mądrych rozmowach jego obywateli, zmierza do własnego grobu” – przestrzegł o. Przepierski.

Po Drodze Krzyżowej odbyło się nabożeństwo pokutne połączone z możliwością indywidualnej spowiedzi w polowych warunkach.

Najważniejszym punktem uroczystości była Msza święta, której przewodniczył biskup bydgoski Jan Tyrawa. Udział w niej wzięli biskupi, liczni kapłani, marszałek Sejmu RP, wojewoda, przedstawiciele władz samorządowych oraz tysiące pielgrzymów.

Wprowadzając do liturgii, abp Józef Górzyński, metropolita warmiński, powiedział: „Świadomi wielu dróg, którymi nasi rodacy dążyli do wolności, dzisiaj pragniemy przywołać drogę duchową. Jest to droga, którą przemierzali Polacy w łączności z Bogiem, świadomi, że tylko On, Pan dziejów, może odrodzić w nich prawdziwą wolność ducha i ciała, może poprowadzić do wolności wewnętrznej a potem zewnętrznej. Czynimy to w Gietrzwałdzie, miejscu, gdzie w najtrudniejszym etapie zniewolenia Polaków objawiła się Maryja Niepokalana i po polsku wezwała do modlitwy i przemiany. Był to dla Polaków jeden z najmocniejszych impulsów pobudzających do odrodzenia swojej narodowej tożsamości i do podjęcia duchowej drogi do wolności”.

Kazanie podczas Eucharystii wygłosił emerytowany biskup łowicki Józef Zawitkowski.

– Więc do Gietrzwałdu idę, bom grzeszny. Sto lat odzyskanej niepodległości, a my wciąż zniewoleni. Do Gietrzwałdu idę, bym się z opętania uwolnił, bo wolność sumieniem się mierzy – mówił kaznodzieja. – Do Gietrzwałdu iść muszę, bo nam cudu trzeba! Tu Polacy ongiś nie za miecz chwyтали, ale za różaniec i stał się cud wolności – dodał, przywołując słowa Piusa XI „Bo nie siłą, ale modlitwą niewolę zrzucić trzeba”.

Próbując wyjaśnić obecność zła w świecie biskup zaznaczył, że jest ono skutkiem źle wykorzystanej wolności. W tym kontekście przywołał słowa Jana Pawła II „Nawet źle pojęta demokracja może stać się totalitarnym zniewoleniem”.

– Nasz Gietrzwałdzki Dzień Pokuty przeżywamy jako refleksję nad prawdą, że nie ma wolności narodu bez wolności sumienia każdego z obywateli. Ojciec Święty Pius IX wołał do nas: „Starajcie się usuwać przyczynę Waszej niewoli, którą jest grzech” – kontynuował biskup.

Przywołując Dekalog, wskazywał: „Boga trzeba słuchać, a nie ludzi. Wtedy zbyt dużą będzie ustawa o aborcji, o eutanazji. Wystarczy ‘Nie zabijaj’. Nikogo i nigdy. Reszta jest od diabła. Nie sądzicie, a nie będziecie sądzeni. (Mt 7,1) Wierzącym nie trzeba ustawy, wystarczy sumienie”. – Trzeba rozliczyć afery, złodziejstwa bezbożnych, ale wystarczyłoby przykazanie: „Nie kradnij”. Nikogo nigdzie i nigdy. Zło trzeba rozliczyć do ostatniego szeląga. Ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie (por. Mt 5,18). Pan Bóg powiedział do nas „Nie cudzołóż”. Byliby ludzie piękni urodą czystego serca i czystych oczu, i czystą miłością, ale myśmy poplątali miłość z łajdactwem, małżeństwo z partnerstwem i tym grzechem zgnije współczesny świat – wskazał hierarcha.

– Przysięgałem z Konopnicką: „Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz”, teraz sami sobie naplujemy. Nie będzie uchodźca rządził w moim domu, bo przysięgałem, że: „Twierdzą nam będzie każdy próg, tak nam dopomóż Bóg!” Więc przysięgi nie zmienię. A gdyby ktoś w moim domu krzyż zdjęć usiłował i dzieci nam germanił, to ten nie jest z ojczyzny mojej. Niech wróci do siebie. Dajcie nam żyć, pracować i modlić się spokojnie w rodzinnym domu, gdzie Panem jest Jezus, a Królową Jego Matka – powiedział bp Zawitkowski.

Tuż przed zakończeniem liturgii do zebranych zwrócił się marszałek Sejmu, Marek Kuchciński: „dzisiaj do Gietrzwałdu przybywamy przede wszystkim po to, by odnowić i umocnić się w tej wartości, która towarzyszy nam na co dzień, by umocnić u odnowić wolność, naszą wolność wewnętrzną i zewnętrzną. Ojciec Święty Jan Paweł II wielokrotnie przypominał nam, jak cenną wartością jest wolność i suwerenność. Właśnie wolność każdego człowieka i suwerenność całej naszej ojczyzny. Dzisiaj, z perspektywy naszej pracy w Sejmie, możemy powiedzieć, że rozumiemy głębiej i widzimy lepiej słowa Ojca Świętego Jana Pawła II. Dlatego też dzisiaj tym chętniej przybywamy do Gietrzwałdu, by podziękować Matce Bożej Niepokalanej, za te słowa, które skierowała do nas 140 lat temu, przypominając o tych najważniejszych sprawach dla każdego z nas i dla całej Polski – o wolności”.

Ostatnim punktem uroczystości był uwielbieniowy koncert zespołu Deus Meus.

Za: www.episkopat.pl

ZAKON

List Definitorium Generalnego № 13

Rzym, 14 czerwca 2018

Drodzy bracia i siostry Karmelu Tereziańskiego:

Pozdrawiamy Was z braterską miłością pod koniec ostatniej zwyczajnej sesji Definitorium Generalnego. Od 4 do 14 czerwca omawialiśmy i zastanawialiśmy się nad różnymi aspektami życia Zakonu, motywowani pragnieniem, by towarzyszyć i wspierać braci i siostry naszej Rodziny, zgodnie z konkretną misją, jaka została nam powierzona. Poprzez ten list chcemy podzielić się z Wami wszystkimi konkretnymi tematami, jakimi się zajmujemy, a przede wszystkim okazać Wam naszą bliskość i braterstwo.

Jak to już jest w zwyczaju, dwa razy w roku nasze zebranie poprzedziło spotkanie z Generałem i Radą Karmelitów (OCarm), którzy przyjęli nas bardzo życzliwie w ich Kurii Generalnej. W serdecznej atmosferze wymieniliśmy informacje na tematy będące przedmiotem wspólnego zainteresowania, wśród których warto tu wspomnieć o przygotowaniu międzynarodowego spotkania młodych Rodzin karmelitańskich, które będzie miało miejsce 28 stycznia 2019 w kontekście Światowych Dni Młodzieży (Panama, 22-27 stycznia 2019).

Kilka dni wcześniej, O. Saverio Cannistrà uczestniczył w 90 Zgromadzeniu semestralnym Unii Przełożonych Generalnych, w trakcie którego został on wybrany jako jeden z dziesięciu Przełożonych generalnych, którzy wezmą udział w najbliższym Synodzie Biskupów na temat „Młodzi, wiara i rozeznanie powołania”, który odbędzie się w bieżącym roku w dniach 3-28 października br. Jest to zaszczyt i odpowiedzialność zarówno dla Ojca Generała, jak i dla całego Zakonu. Tak więc przyszedł rok będzie naznaczony szczególnym wezwaniem do otwarcia się na młodych i do słuchania ich głosu, ich wrażliwości i wiary, by uczyć się od nich oraz towarzyszyć im i pomagać w budowaniu lepszego świata.

Przechodząc do konkretnej pracy Definitorium, pierwszą część sesji poświęciliśmy przeanalizowaniu wizytacji przeprowadzonych w kwietniu i w maju br. O. Saverio zrelacjonował pierwszy etap wizytacji pasterskiej w Prowincji Iberyjskiej. Od 3 kwietnia do 15 maja zwizytował prawie połowę tej Prowincji (oprócz Wikariatu Boliwia-Urugwaj-Paragwaj i Delegatury Afryki Zachodniej). Przewiduje się, że drugi etap tej wizytacji zostanie przeprowadzony przez Wikariusza generalnego w październiku i w listopadzie; oficjalne zakończenie wizytacji przewidziane jest na koniec listopada i zbiegnie się z obchodami 450-lecia powstania pierwszej wspólnoty Karmelitów Bosych (Duruelo, 28 listopada 1568).

Po spotkaniu formacyjnym z najmłodszymi zakonnikami i pozdrowieniu wspólnoty międzyprovincialnego Studentatu w Triana (Madryt), O. General zwizytował dwadzieścia wspólnot braci i uczestniczył w kilku zgromadzeniach Federacji Karmelitanek Bosych. Na końcowym spotkaniu z Radą Prowincjalną przedstawił pierwszy bilans wizytacji w oczekiwaniu na ostateczną relację, która zostanie opracowana w późniejszym czasie. Przedstawił kilka propozycji mających na celu zwrócenie szczególnej uwagi na formację początkową (wspólną z Prowincjami Nawarry i Portugalii), i na kontynuację niezbędnego procesu restrukturyzacji prowincjalnej wskazując niektóre obecności, jakie należy wzmocnić oraz inne, z których trzeba zrezygnować.

O. Łukasz Kansy przeprowadził od 2 do 20 kwietnia wizytację pasterską w Prowincji Niemieckiej, która obecnie składa się z 32 zakonników, żyjących w 4 wspólnotach; średni wiek zakonników to 67 lat. W Prowincji jest 20 klasztorów Karmelitanek Bosych i 23 wspólnoty Świeckiego Zakonu. Wizytator mógł zaobserwować pozytywne aspekty Prowincji, takie jak witalność Domu Rekolekcyjnego w Birkenwerder, zasobne i dobrze utrzymane biblioteki klasztorne oraz liczne publikacje karmelitańskie, a także dobre relacje pomiędzy zakonnikami całej Rodziny prowincjalnej, co rozciąga się też na mniszki i świeckich poprzez interesujące inicjatywy wymiany i komunii.

Wskazał jednocześnie na pewne elementy, które wzbudzają wątpliwości, takie jak długotrwałe przebywanie zakonników w tych samych wspólnotach lub na urzędach, czy też niska w ostatnich latach wytrwałość kandydatów będących na formacji. W obliczu aktualnych braków powołań, Prowincja Niemiecka musi przyjąć wezwanie Kościoła do odnowy. Konieczny jest także rozwój współpracy z innymi sąsiednimi Prowincjami, przede wszystkim na polu formacji początkowej. W czasie wizytacji pasterskiej podjęty również został temat relacji z zakonnikami z Indii, którzy znajdują się na terytorium Prowincji Niemieckiej. W dialogu z ich Prowincjami pochodzenia kontynuowana jest aplikacja postanowień, jakie w tym względzie przed paroma miesiącami podjęło Definitorium w celu uregulowania tego typu obecności, zgodnie z duchem i literą naszych Praw.

O. Łukasz udał się następnie do Semiprowincji Austriackiej, gdzie przeprowadził wizytację pasterską od 29 kwietnia do 14 maja. Ta Semiprowincja liczy 22 profesów i jednego nowicjusza, ze średnią wieku 51 lat, przebywających w dwóch wspólnotach (Wiedeń i Linz), podczas gdy w Innsbrucku przebywa tylko jeden zakonnik, a konwent w Grazu tymczasowo przekazany jest Prowincji Chorwackiej. Wizytator odwiedził 11 klasztorów Karmelitanek Bosych i spotkał się z niektórymi z 4 wspólnot Karmelu Świeckiego.

Semiprowincję Austriacką wyróżnia międzynarodowość zakonników, ponieważ tylko 11 z nich to Austriacy, natomiast pozostali pochodzą z 6 różnych narodów. Dodaje to szczególnego bogactwa dobrej braterskiej wspólnoty panującej pomiędzy wszystkimi. Należy również podkreślić wysoki poziom kulturalny tego Okręgu: znaczna część zakonników kontynuuje studia specjalistyczne z teologii. O. Łukasz wezwał wszystkich do zintensyfikowania duszpasterstwa powołaniowego i poprosił, by formacja początkowa była prowadzona we współpracy z innymi Okręgami; zachęcił ich również do otwarcia się na relacje międzyprovincialne także w innych sektorach.

O. Daniel Chowning dokonał wizytacji pasterskiej w Prowincji Kalifornia-Arizona w dniach od 25 kwietnia do 29 maja. Prowincja ta liczy 40 profesów uroczystych (6 z nich w Ugandzie), 8 profesów czasowych (3 w Ugandzie) i 3 nowicjuszy (w Ugandzie). Wizytator zwizytował 7 wspólnot Prowincji, odwiedzając także niektóre klasztory Karmelitanek Bosych tego regionu. W Prowincji wyczuwa się silną tożsamość karmelitańską, co przejawia się w życiu wspólnotowym i modlitewnym, a także w bogatej i różnorodnej działalności apostolskiej: parafie, Dom Rekolekcyjny, Dom modlitwy, szkoły, kierownictwo duchowe, towarzyszenie mniszkom i Karmelowi Świeckiemu...

Wśród elementów wymagających szczególnej refleksji w Prowincji jest liturgia, która wymaga zmotywowanego rozeznania i wspólnej decyzji. Z drugiej strony znikoma liczba powołań i odejścia młodych w

tych ostatnich czasach wzywają do wzmożenia duszpasterstwa powołań i pracy nad poważnym rozeznaniem oraz nad solidną i adekwatną do obecnej sytuacji formacją początkową. Należy również promować współpracę międzyprovincialną, tak jak to już zostało zrealizowane jeśli chodzi o Nowicjat.

Od 1 kwietnia do 9 maja, O. Javier Mena przeprowadził wizytację pasterską w Prowincji Meksyku. Liczy ona aktualnie 72 profesów uroczystych w 16 wspólnotach, ze średnią wieku 57 lat. Jest tam ogółem 23 kandydatów na różnych etapach formacji. Na terytorium Prowincji istnieje 38 klasztorów Karmelitanek Bosych i 64 wspólnoty Karmelu Świeckiego, który liczy około 1500 członków oraz około 700 Bractw Szkaplerznych.

Wizytator mógł zaobserwować spokojny i braterski klimat panujący pomiędzy zakonnikami. Obecność trzech dużych grup pokoleniowych stanowi bogactwo, które sprzyja przekazywaniu charyzmatu i pozwala z nadzieją patrzeć w przyszłość. Mocnym punktem Prowincji jest duszpasterstwo duchowości, jak również asystencja wśród dużej liczby grup i ruchów świeckich. Z drugiej strony znaczne dziedzictwo artystyczne, kulturalne i religijne Prowincji wydaje się być pod dobrą opieką.

O. Javier zachęcił Prowincję do dokonania przeglądu i wzmocnienia niektórych aspektów, takich jak koordynacja między Ośrodkami duchowości, uwaga poświęcona Karmelowi Świeckiemu i Bractwom Szkaplerznym, współpraca z innymi Okręgami Ameryki Łacińskiej, dbałość o formację początkową, specjalizacja młodych zakonników w Teologii duchowości, zaangażowanie modlitewne we wspólnotach oraz styl rządzenia.

Od 2 kwietnia do 3 maja, O. Daniel Ehigie dokonał wizytacji pasterskiej w Delegaturze Prowincjalnej Kenii, należącej do Prowincji Waszyngtońskiej. Składa się ona z 25 profesów, 3 nowicjuszy i 15 postulantów. Średni wiek profesów wieczystych to 46 lat. W Delegaturze obecni są, z racji studiów, czterej zakonnicy z innych Okręgów. Delegatura liczy obecnie 6 wspólnot.

Wizytator zachęcił do rozwoju wspólnotowego i do wierności zobowiązaniom właściwym życiu zakonnemu oraz do poprawienia zarządzania ekonomicznego. Należy również czuwać nad tym, by różnice etniczne i polityczne pomiędzy zakonnikami nie stały się przeszkodą dla komunii braterskiej. Szczególnym wymiarem, którym należy się zająć jest formacja początkowa.

O. Daniel spotkał się następnie z Radą Komisariatu Madagaskaru w celu omówienia różnych tematów, między innymi tematu współpracy z francuskojęzyczną Konferencją Afryki i Madagaskaru.

O. Johannes Gorantla poinformował nas z kolei o wizytacjach, jakie przeprowadził w ostatnich tygodniach wśród setki zakonników z Prowincji Indyjskich, którzy znajdują się w Niemczech, we Włoszech i w Stanach Zjednoczonych. Kontakty te mają na celu ułatwienie wdrażania postanowień podjętych przez Definitorium we wrześniu ubiegłego roku, regulujących obecność zakonników na terytorium innych Prowincji i mających przede wszystkim zapewnić wszystkim życie wspólnotowe, które w naszej Rodzinie zakonnej jest istotne. W dialogu z właściwymi Prowincjami i Biskupami czynione są kroki, aby podejmowane zadania apostolskie były odpowiednio zintegrowane z życiem wspólnotowym i modlitewnym, charakterystycznym dla Karmelu Terezańskiego.

O. Mariano Agruda uczestniczył w dniach 8-13 kwietnia w rocznym spotkaniu Konferencji Przełożonych Wyższych Azji Wschodniej i Oceanii, odbywającym się w Seulu (Korea) i poświęconym tego roku tematowi formacji. Odwiedził następnie kilka wspólnot braci i mniszek w Korei oraz odbył kilka spotkań z Karmelem Świeckim, bardzo aktywnym i kwitującym w tym regionie. Udał się też do Wietnamu, gdzie odwiedził klasztory Karmelitanek Bosych i konwent braci w Cao Thai (Ho Chi Min). Pojechał także odwiedzić Karmelitanki Bose w Phnom Pehn, w Kambodży. Wreszcie udał się na Filipiny, by wziąć udział w Seminarium formacyjnym dla przeorysz i mistrzyń nowicjatu Stowarzyszenia filipińskiego.

Definitorium śledzi także realizację wniosków i zaleceń poprzednich wizytacji. I tak, na przykład, pochylił się nad obecnym stanem procesów restrukturyzacji, jakie prowadzą niektóre Prowincje europejskie. W Lombardii Rada Prowincjalna podjęła już stosowne decyzje w celu wzmocnienia niektórych wspólnot, redukując liczbę obecności. W Prowincji Italia Centralna, Komisarz i Radni mianowani przez Definitorium spotkali się ostatnio i zaczynają wprowadzać w życie ustalenia dokonane po ostatniej wizytacji generalnej w związku z restrukturyzacją i rewitalizacją Prowincji. Zostaliśmy także poinformowani w sprawie rozeznania, jakie Prowincja Portugalska podjęła w tym samym kierunku, podczas gdy Definitorium otrzymało i przyjęło propozycję Rady prowincjalnej tej Prowincji dotyczącą tymczasowego zawieszenia misji w Timorze Wschodnim, ponieważ wysiłki podejmowane w ostatnich miesiącach w celu wzmocnienia wspólnoty w Dili nie przyniosły pozytywnych rezultatów.

O. Łukasz przekazał najnowsze informacje na temat drugiego Nowicjatu dla studentów europejskich. Rozwój projektu idzie do przodu; planujemy, że pierwszy kurs realizowany będzie w miesiącach od lipca do września 2019 roku. Za kilka dni, na początku lipca 2018, grupa studentów z różnych Prowincji spotka się na kilka tygodni w naszej wspólnotie w Salamance na nauce języka hiszpańskiego, w perspektywie drugiego Nowicjatu. Będzie im towarzyszył także O. Łukasz.

Przechodząc do kolejnego tematu kontynuowaliśmy refleksję nad teraźniejszością i przyszłością Kolegium Międzynarodowego w Rzymie. O. Johannes przeprowadził wizytację braterską w tej wspólnotie w dniach 7-9 maja i mógł zauważyć dobrą atmosferę formacyjną, jaką można tam dziś oddychać. Jednak stale malejąca liczba studentów, którzy posyłani są przez Prowincje do Kolegium stanowi źródło niepokoju; na następny rok przewiduje się, że całkowita ich liczba wyniesie 20, co jest najniższą liczbą w ostatnich latach. Zajmowaliśmy się też sytuacją wspólnoty specjalizacyjnej (Seminarium Missionum), która nie przestaje być dobrym narzędziem ułatwiającym nie tylko wyższą formację akademicką, ale jest też doświadczeniem wzajemnego poznania i komunii pomiędzy młodymi zakonnikami z różnych Okręgów Zakonu.

Jeśli chodzi o reлектurę Konstytucji to proces ten postępuje zgodnie z ustalonym programem. Docieramy do końca pierwszego etapu, który był intensywny i ubogacający. Wspólnoty dokonywały refleksji nad tekstami Konstytucji, o wydźwięku ściśle jurydycznym, za pomocą roboczych fiszek. Komisja międzynarodowa wciąż zbiera wyniki tych prac i opracowuje syntezę i wnioski; materiał ten zostanie zaprezentowany Definitorium we wrześniu, aby mogło ono przygotować Nadzwyczajne Definitorium Generalne, jakie odbędzie się w Goa (Indie) od 3 do 11 lutego 2019; będzie ono miało za cel podjęcie decyzji odnośnie tekstu Konstytucji. W międzyczasie zachęcamy wszystkie Okręgi i wspólnoty, by nie zwalniały się z zadania intensyfikowania naszego życia charyzmatycznego, co Kapituła Generalna w 2015 roku przyjęła jako główny cel obecnego sześćdziesięciolecia poprzez reлектurę Konstytucji.

Zgodnie z utrwaloną już praktyką Ekonom Generalny, O. Paolo de Carli, przedstawił kwartalny raport księgowości oraz niektóre konkretne tematy dotyczące administrowania dziedzictwem Zakonu. Wraz z Prokuratorem generalnym, O. Jean-Josephem Bergara, analizowaliśmy zaś różne przypadki niektórych zakonników, znajdujących się w szczególnych sytuacjach i potrzebujących pomocy czy interwencji Definitorium lub Stolicy Świętej. Otrzymaliśmy także najświeższe informacje przesłane przez Delegata generalnego Ziemi Świętej, O. Attilio Ghisleri, na temat życia Delegatury i niektórych kwestii administracyjnych i ekonomicznych. Nadal trwają żmudne działania przynoszące zyski i chroniące naszą własność w okolicy, zwłaszcza Wadi es-Siah, kolebkę Karmelu.

Kończymy Definitorium w przeddzień beatyfikacji paragwajskiej Karmelitanki Bosej Marii Felicji od Jezusa Sakramentalnego (Guggiari Echeverría), znanej jako „Chiquitunga”, która cieszy się wielką popularnością zwłaszcza w Paragwaju. Uroczystość przewidziana jest na 23 czerwca w Asunción. Maria Felicja, urodzona w 1925 w Villarica, od czasów młodości angażowała się w Akcji Katolickiej, wyróżniając się troską o dzieci, młodych robotników i studentów, ubogich, chorych i starszych. Czując powołanie do Karmelu, wstąpiła do klasztoru w Asunción w wieku 30 lat, gdzie zmarła cztery lata później, 28 kwietnia 1959, z powodu ciężkiej choroby.

Ta beatyfikacja stawia nam przed oczyma przykład zdecydowanej odpowiedzi na miłość Boga oraz hojnej i radosnej służby potrzebującym. Papież Franciszek w ostatniej Adhortacji Apostolskiej *Gaudete et Exultate*, przypomniał nam, że „świętość jest najpiękniejszym obliczem Kościoła” (GE 9), i że „wszyscy jesteśmy powołani, by być świętymi, żyjąc z miłością i dając swe świadectwo w codziennych zajęciach, tam, gdzie każdy się znajduje” (GE 14).

Przywołując naszą siostrę Marię Felicję myślimy w sposób szczególny o wszystkich Karmelitankach Bosych z całego świata, które nie przestają w naszych czasach dawać świadectwa o pięknie życia kontemplacyjnego, skupionego na poszukiwaniu Bożego oblicza i na bezwarunkowej miłości do Chrystusa. Kilka tygodni temu Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego opublikowała Instrukcję praktyczną *Cor Orans*, zawierającą konkretne wskazania dotyczące stosowania Konstytucji Apostolskiej *Vultum Dei Querere* na temat żeńskiego życia kontemplacyjnego. Instrukcja jest narzędziem, które ma pomóc w odnowie i aktualizacji pewnych form i struktur, tak, by podstawowe wartości życia kontemplacyjnego były przeżywane w sposób właściwy i znaczący w obecnej rzeczywistości historii ludzkości i Kościoła. Chcemy towarzyszyć naszym Siostram w przyjęciu i zastosowaniu tych wytycznych, w duchu eklezjalnej komunii i nieustannej uwagi na głos Boga.

W naszej modlitwie polecamy braci i siostry Karmelu Terezjańskiego na całym świecie, zwłaszcza tych, którzy znajdują się w sytuacjach trudnych i niepewnych. Wśród nich, w sposób szczególny modlimy się za tych, którzy żyją w kontekście przemocy lub konfliktu społecznego czy politycznego (Wenezuela, Nikaragua, itp.).

Z braterskim pozdrowieniem

O. Saverio Cannistrà, General

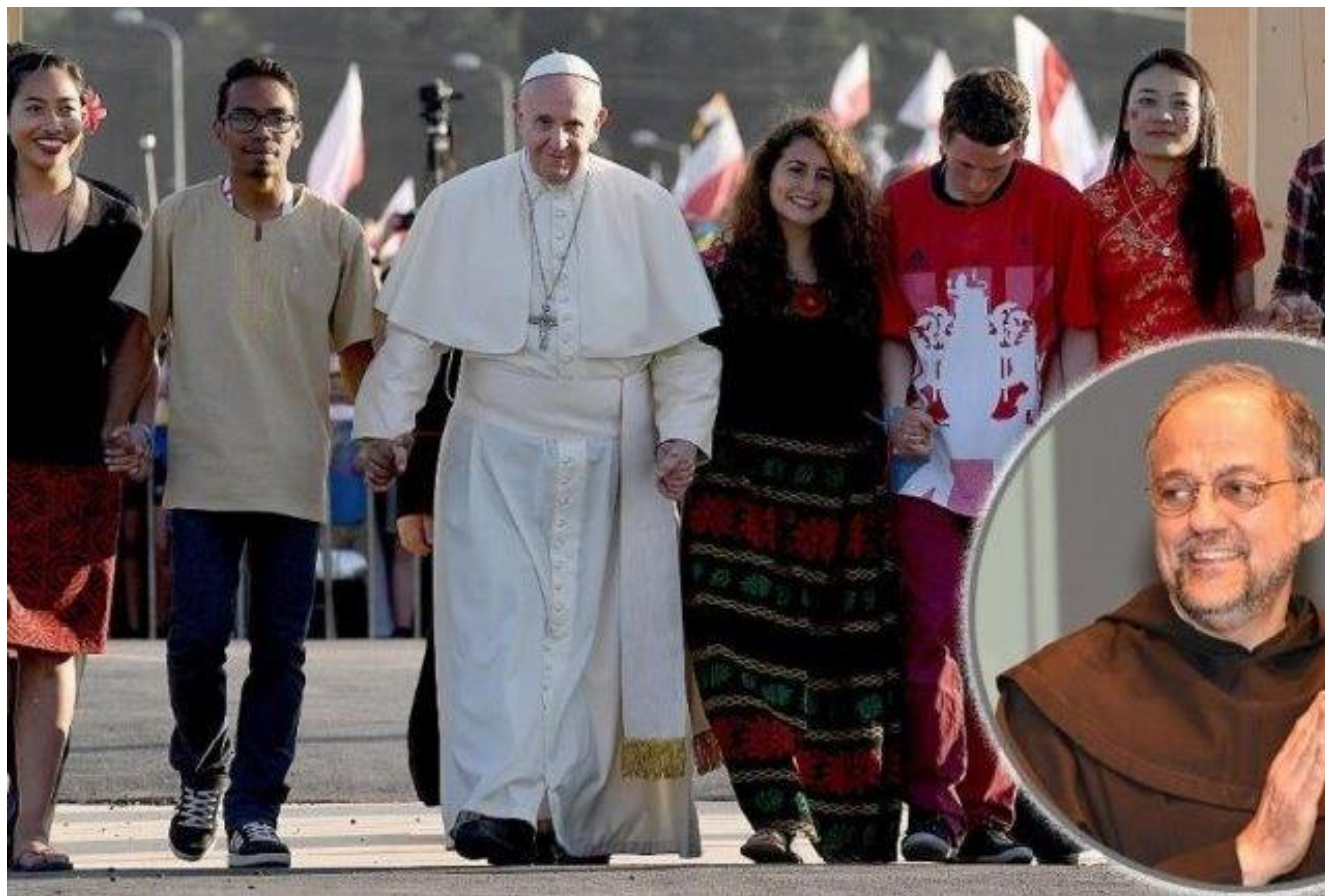
O. Agustí Borrell, O. Łukasz Kansy, O. Johannes Gorantla, O. Daniel Chowning

O. Francisco Javier Mena, O. Mariano Agruda III, O. Daniel Ehigie

Tłumaczenie: O. Grzegorz A. Malec

Nasz O. General weźmie udział w najbliższym Synodzie Biskupów

Br. Mauro Jöhri, OFMCap, przewodniczący Unii Przełożonych Generalnych zakomunikował dnia 28 maja br. kardynałowi Lorenzo Baldisseri, sekretarzowi generalnemu Synodu Biskupów, nazwiska Przełożonych Generalnych, wybranych podczas ostatniego Zgromadzenia Unii Przełożonych Generalnych, którzy wezmą udział w bliskim już Synodzie, który odbędzie się w Rzymie w dniach od 3 do 28 października br. Pośród zakomunikowanych nazwisk pojawiło się na liście nazwisko naszego Ojca Generala, Saverio Cannistrà, ocd.



Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów będzie miało za temat: "Młodzi, wiara i rozeznanie powołania".

Jest to zaszczyt i odpowiedzialność zarówno dla Ojca Generala, jak i dla całego Zakonu. Tak więc przyszły rok będzie naznaczony szczególnym wezwaniem do otwarcia się na młodych i do słuchania ich głosu, ich wrażliwości i wiary, by uczyć się od nich oraz towarzyszyć im i pomagać w budowaniu lepszego świata.

Za: carmelitaniscalzi.com

Karmelitańska beatyfikacja w Paragwaju

W sobotę 23 czerwca w stolicy Paragwaju – Asunción kard. Angelo Amato SDB, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, dokonał beatyfikacji s. Marii Felicji do Jezusa Sakramentalnego (Guggiari Echeverría), zwanej „Chiquitungą” (Melenką).

Ta zaledwie 34 letnia karmelitanka bosa zmarła w 1959 roku. Była osobą niezmiennie radosną, pełną miłości do Jezusa w Najświętszym Sakramencie, a przy tym ogromnie wrażliwą na problemy chorych, cierpiących i potrzebujących. Jest pierwszą beatyfikowaną kobietą paragwajską.



Kard. Amato mówił o niej w swojej homilii: „Jej delikatny uśmiech odsłaniał duszę dotkniętą Bożą łaską. Pragnęła ofiarować swoje życie dla Pana, nawet do męczeńskiego przelania swojej krwi. W okresie ówczesnych poważnych zawirowań społeczno-politycznych, jakimi była choćby wojna domowa z 1947 r. powtarzała, że gotowa jest umrzeć za wiarę. Ta miłość do Boga sprawiała, że była przepelniona braterską miłością, uczynnością, zrozumieniem, przebaczeniem. (...) Zaprasza dziś ona swoje siostry [w Karmelu], aby były za jej wzorem dumne ze swojego powołania i radosne w codziennym ofiarowywaniu się Panu. (...) Zachęca nas wszystkich, abyśmy przeżywali nasze chrześcijaństwo ze spokojem, pod znakiem miłości Boga i miłości bliźniego. Jak dla niej, tak i dla nas niech żywa obecność Jezusa będzie lampą, która oświeca nasze kroki”.

Do beatyfikacji s. Marii Felicji zechciał też nawiązać w swej refleksji podczas niedzielnej modlitwy Anioł Pański papież Franciszek, który powiedział: „Wczoraj w Asunción (Paragwaj) została ogłoszona błogosławioną Maria Felicja od Jezusa Sakramentalnego, w świetle Maria Felicja Guggiari Echeverría, mniszka karmelitanka bosa, nazywana przez ojca i także dzisiaj przez naród paragwajski „Chiquitungą”. Żyjąc w pierwszej połowie XX wieku, przyłączyła się z entuzjazmem do Akcji Katolickiej opiekując się starcami, chorymi i więźniami. To płodne doświadczenie apostolskie, umacniane codzienną Eucharystią, doprowadziło ją do poświęcenia się Panu [w klasztorze]. Zmarła w 34 roku życia, przyjmując ze spokojem chorobę. Świadectwo tej młodej Błogosławionej jest zaproszeniem dla wszystkich młodych, zwłaszcza dla młodzieży w Paragwaju, do przeżywania swego życia w ofiarności, pokoju. Pozdrómy „Chiquitungę” i cały naród paragwajski naszymi oklaskami”.

Przypomnijmy, że bł. Maria Felicja jest 18. karmelitanką bosą cieszącą się w Kościele chwałą ołtarzy. Procesami beatyfikacyjnymi objęte jest wiele kolejnych, wśród których nie brak naszej rodaczki – słuźbnicy Bożej Teresy od Jezusa Marchockiej.

o. Szczepan T. Praśkiewicz OCD

Dekret ważności procesu diecezjalnego Rudolfa Warzechy OCD

Biuro Postulatorskie Krakowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych dzieli się radosną informacją, że Stolica Apostolska wydała *Dekret ważności dochodzenia diecezjalnego* w procesie beatyfikacyjnym

Sługi Bożego Rudolfa od Przebicia Serca św. Teresy (Stanisława Warzechy, 1919-1999), z klasztoru karmelitów bosych w Wadowicach, znanego wychowawcy zakonnego, spowiednika, opiekuna chorych i cierpiących. Jest to kolejny ważny krok w procesie beatyfikacyjnym tego kandydata na ołtarze.

Liczące ponad 2,5 tys. stron akta dochodzenia diecezjalnego w procesie beatyfikacyjnym ojca Rudolfa, przeprowadzonym w latach 2011-2017 przez trybunał ustanowiony w archidiecezji krakowskiej, zostały przekazane Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych 27 września 2017 roku. Kongres zwyczajny Kongregacji w sprawie ważności i kanonicznej poprawności tegoż dochodzenia odbył się 18 maja br. i tę samą datę nosi wspomniany dekret „de validitate inquisitionis dioeclesanae” (Prot. N. 2863-5/18), przekazany w ostatnich dnia Postulacji.

Wydanie dekretu jest aktem prawnym ogromnej wagi i pozwala na dalsze postępowanie procesu do przodu na jego etapie rzymskim, tj. na opracowanie stosownej „Positio”, która stanie się przedmiotem analizy teologów konsultorów oraz biskupów i kardynałów, by – opierając się na ich opinii – Ojciec Święty mógł podjąć ostateczną decyzję w sprawie heroiczności cnót tego polskiego karmelity bosoego.

O. Szczepan Prażkiewicz OCD, postulator procesu Sł. B. o. Rudolfa, jego wychowanek w nowicjacie w 1977 r., wyznaje, że „ten kandydat na ołtarze, *kapłan z otwartymi oczyma*, który dostrzegał zarówno materialną jak i duchową biedę ludzką, był nazywany *specjalistą od spotkania człowieka z Bogiem* i prezentuje świętość kapłańską i zakonną, o jakiej mówi Urząd Nauczycielski Kościoła całego okresu posoborowego, a zwłaszcza pontyfikatu św. Jana Pawła II, z którym znał się osobiście i którego odwiedził w Watykanie”.

Postulator wyraża wdzięczność krakowskiemu trybunałowi diecezjalnemu z jego przewodniczącym i delegatem biskupim, ks. dr. Andrzejem Scałbrem, kierownikiem referatu spraw beatyfikacyjnych w krakowskiej Kurii Metropolitalnej, za rzetelne przeprowadzenie procesu w diecezji.

O. Rudolf Warzecha urodził się 14 listopada 1919 r. w Bachowicach koło Wadowic. Po ukończeniu niższego seminarium karmelitańskiego w Wadowicach, wstąpił do Zakonu. Wyświęcony na kapłana 24 czerwca 1944 roku, dał się poznać jako gorliwy duszpasterz dzieci, młodzieży, wychowawca zakonny, opiekun chorych, spowiednik i kierownik duchowy, apostoł szkaplerza karmelitańskiego, krzewiciel kultu św. Józefa i św. Rafała Kalinowskiego. Zmarł w opinii świętości 27 lutego 1999 r. w Wadowicach. Dnia 11 stycznia 2011 r. kard. Stanisław Dziwisz rozpoczął w Krakowie jego proces beatyfikacyjny, który zakończono 11 czerwca 2017 r. w Wadowicach pod przewodnictwem ks. abp. Marka Jędraszewskiego.

W wadowickim Karmelu istnieje specjalna izba pamięci poświęcona Słudze Bożemu. Zebrano w niej pamiątki po świątobliwym zakonniku. Trzy razy w ciągu roku w wadowickim Karmelu celebrowane są uroczystości wspominające o. Rudolfa: w rocznicę jego śmierci, w rocznicę jego święceń kapłańskich i w rocznicę jego urodzin. Najbliższe spotkanie, poprzedzone modlitwą przy grobie Sługi Bożego na wadowickim cmentarzu parafialnym odbędzie się w niedzielę, 1 lipca, o godz. 14.30. Nadto w Bachowicach, rodzinnej parafii kandydata na ołtarze, powstało muzeum, które upamiętnia o. Rudolfa i związanych z Bachowicami ks. Franciszka Gołę i Franciszka Stefczyka. Warto je odwiedzić!

Postulator procesu zachęca do modlitwy o cud za przyczyną sł. B. o. Rudolfa Warzechy, i wyznaje, że cud ten, obok wielu łask jakie wierni już otrzymali i nadal otrzymują, stanowiłby nadprzyrodzoną pieczęć samego Pana Boga nad świętością życia drogiego nam wszystkim Ojca Rudolfa, i pozwoliły Ojcu Świętemu wynieść go na ołtarze Kościoła, czego wszyscy pragniemy.



Modlitwa o beatyfikację o. Rudolfa OCD w rocznicę jego święceń

W wadowickim Karmelu „na Górcie” modlono się 1 lipca o beatyfikację sługi Bożego o. Rudolfa Warzechy (1919-1999). Ten wychowawca zakonny, spowiednik, opiekun chorych i cierpiących jest formalnie kandydatem na ołtarze od 2011 r., gdy rozpoczął się diecezjalny etap jego procesu beatyfikacyjnego. Dwa tygodnie temu Stolica Apostolska wydała dekret ważności dochodzenia diecezjalnego jego w tym procesie.



Podczas Eucharystii, której przewodniczył o. Grzegorz Irzyk OCD, przeor wadowickiej wspólnoty karmelitańskiej, modlili się m.in. spokrewnieni ze sługą Bożym księża. Wspominano 74. rocznicę jego święceń kapłańskich i przywoływano jeden z aspektów jego posługi – troskę o ludzi chorych, starszych, cierpiących.

W kazaniu o. dr hab. Szczepan Praśkiewicz OCD, postulator procesu i wychowanek sługi Bożego, zwrócił uwagę, że w swej długoletniej posłudze kapłańskiej jako wychowawca, kierownik duchowy, apostoł chorych i cierpiących, o. Rudolf „prowadził do Maryi całe zastępy dusz”.

„Czynił to nie tylko słowem, ile przykładem swego życia. Pozwolił – jak pisał w 1949 roku, tj. na 50 lat przed swoją śmiercią – prowadzić się Matce Najświętszej, Matce swej duszy” – podkreślił kaznodzieja.

Przypominał także, że kandydat na ołtarze należał do szczególnych propagatorów nabożeństwa szkaplerznego. „W pierwszych latach kapłaństwa był szczęśliwy, że – jak sam wyznał – to jego właśnie wysłano do parafii św. Floriana w Krakowie, aby nałożył szkaplerz chorym, dla których pionierskie rekolekcje urządził tam, jako wikariusz, ks. Karol Wojtyła” – wspominał zakonnik.

Zdaniem duchownego, o. Rudolf, „niczym niewiasta z dzisiejszej Ewangelii dotknął szaty Jezusa, widzialnej szaty szkaplerza Jezusowej Matki”. Duchowny nawiązał w ten sposób do sceny uzdrowienia kobiety cierpiącej na krwotok.

„O. Rudolf bardziej jeszcze dotknął niewidzialnej szaty – łaski sakramentu kapłaństwa i nigdy jej nie splamił” – dodał karmelita. Nawiązując z kolei do sceny, gdy Pan Jezus przywrócił do życia córkę Jaira, wskazał, że o. Rudolf, jako opiekun chorych i cierpiących, dawał im pociechę sakramentalną i podnosił na duchu.

„Dlatego zmierza on ołtarze Kościoła. Prośmy go o wstawiennictwo we wszystkich naszych potrzebach i módlmy się o to, aby dzień jego beatyfikacji nastąpił jak najrychlej” – zaapelował.

Kapłani udzielili chorym i starszym indywidualnego błogosławieństwa na zakończenie Eucharystii. W modlitwie uczestniczyło ok. pół tysiąca osób, głównie zrzeszonych w Stowarzyszeniu Przyjaciół o. Rudolfa, w tym delegacje z Wrocławia i z Przemyśla, mieszkańcy Bachowic – rodzinnej wioski o. Rudolfa, oraz siostry zakonne.

O. Rudolf Warzecha (1919-1999) z Bachowic k. Wadowic, po ukończeniu niższego seminarium w Karmelu na „Górcie”, został kapłanem karmelitańskim. Dał się poznać jako gorliwy duszpasterz dzieci, młodzieży, a także wychowawca zakonny, opiekun chorych, spowiednik i kierownik duchowy, apostoł szkaplerza karmelitańskiego, krzewiciel kultu św. Józefa i św. Rafała Kalinowskiego. Diecezjalny etap procesu beatyfikacyjnego s. B. Rudolfa rozpoczął się w 2011 r.

Za: KAI

PROWINCJA - BRACIA

Czerwiec w klasztorze i Sanktuarium w Poznaniu

2 czerwca na polach Lednickich odbyło się spotkanie młodych z całej Polski i zagranicy. Jak co roku w ramach akcji powołaniowej wzięliśmy udział w tym spotkaniu. Zawdzięczamy tą możliwość siostrze Karmelitankom Dzieciątka Jezus z Puszczykowa. Siostry co roku przygotowują namiot, pod którym możemy nakładać szkaplerze, prowadzić rozmowy o szkaplerzu, powołaniu i sprzedawać książki z naszego wydawnictwa. W tym roku były obecne cztery siostry z s. Pawłą na czele, przysły też pomoc siostry postulanki. Z naszej strony byli obecni: o. Krzysztof Piskorz, o. Aleksander Szczukiecki, o. Tomasz Rydzewski, kleryk Piotr, i dwaj byli postulanci: Sasza i Marek. W ciągu całego dnia nałożyliśmy ponad 230 szkaplerzy, spowiadaliśmy i rozmawialiśmy z zainteresowanymi. Dziękujemy organizatorom Lednicy za możliwość ustawienia namiotu, posiłek i możliwość promocji Szkaplerza na tym spotkaniu a siostrze Karmelitankom za pomoc i coroczną organizację.

Na drugi dzień **3 czerwca** w naszym kościele obchodzili swój jubileusz 25-lecia kapłaństwa: o. Ernest Zielonka z Rzymu, o. Krzysztof Pawłowski i o. Szczepan Maciaszek. O godz. 10.00 ojcowie celebrowali Mszę św. a potem miał miejsce uroczysty obiad w refektarzu.

6 czerwca 2018 r. w Poznaniu odbyła się obrona doktoratu o. Antoniego Rachmajdy z klasztoru Wrocławskiego. Obrona odbyła się na Wydziale Teologicznym UAM. Praca doktorska była poświęcona duchowości św. Jana od Krzyża: „*Ludzka wolność w ujęciu św. Jana od Krzyża*”. Promotorem pracy był ks. prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz TChr. W czasie obrony został bardzo podkreślony i doceniony dorobek o. Antoniego: liczne tłumaczenia, poezje, artykuły oraz prowadzenie przez wiele lat „Zeszytów Karmelitańskich”. O. Antoni z erudycją znawcy tematu i osoby św. Jana odpowiadał na pytania komisji oraz uczestników obrony. Prowincję i klasztor poznański reprezentowali na obronie: o. Placyd Ogórek, o. Piotr Neumann, o. Mariusz Jaszczyszyn, o. Sergiusz Niziński, o. Jakub Kamiński, o. Aleksander Szczukiecki, oraz bracia klerycy. Na obronę przybyli również bracia z Wrocławia, o. Krzysztof Wesołowski i o. Mirek Salamoński, była również obecna rodzina o. Antoniego i przyjaciele. Po obronie zaproszeni goście udali się do klasztoru poznańskiego na uroczysty obiad.

III Pielgrzymka Kobiet od Maryi do Józefa

10 czerwca 2018 r. odbyła się trzecia *Pielgrzymka Kobiet od Maryi do Józefa* z sanktuarium pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Tulcach do sanktuarium św. Józefa w Poznaniu. Hasłem tegorocznej pielgrzymki były słowa św. Edyty Stein, Teresy Benedykty do Krzyża, *Żadna kobieta nie jest tylko kobietą*.

Około 100 pątniczek zebrało się o godz. 7.00 w Tulcach, by ruszyć na niezbyt długi, ale dość intensywny, pielgrzymkowy szlak. Po otrzymaniu błogosławieństwa przez księdza kustosza Mariana Libere, zachę-

ceni także Jego dobrym słowem, ruszyliśmy w drogę. Opiekę duszpasterską roztoczył nad nami o. Aleksander Szczukiecki, karmelita bosy. Wędrowanie rozpoczęliśmy od odśpiewania Godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Marii Panny. Oczywiście, czas pielgrzymowania wypełniła nam modlitwa za równo ta tradycyjna w formie różańca, koronki do Miłosierdzia Bożego, śpiewu pieśni religijnych i pielgrzymkowych oraz konferencja.



Wysłuchaliśmy dwóch konferencji przygotowanych specjalnie przez o. Aleksandra na to wydarzenie. Koncentrowały się one wokół tematu **kobiety; jej powołania, tożsamości i przeznaczenia**. A święta Edyta to przecież bardzo dobry przewodnik duchowy kobiet, ponieważ nie patrzyła na życie tylko pragmatycznie, ale w świetle Bożego zamysłu. Ojciec Aleksander w konferencji podkreślił to, na co szczególnie zwracała święta, iż rdzeniem duszy kobiety jest **oblubieńczość i pragnienie macierzyństwa, poprzez pobudzanie innych do dojrzewania i pomocy im w tym**. Mogłyśmy zmierzyć się z trzema typami kobiet. Dzięki tym obrazom, każda z nas miała okazję zorientować się, w jakim miejscu życia jest? Co nią kieruje? Czy dociera do tego, co jest najgłębsze i stałe?

Pierwszy typ kobiety cechowało życie kierowane przez: popędy, upadki, poczucie winy, upatrywaniem swojego szczęścia w cielesnym zjednoczeniu z drugą osobą. Zostało ono zilustrowane życiem Ingun, bohaterki literackiej książki *Olaf syn Auduna* pióra Sigrid Undset.

Druga bohaterka swoje szczęście upatrywała w uprzywilejowanej pozycji ukochanej córki ojca, korzystaniu z kulturalnego i towarzyskiego życia, rozbudzonego intelektu. I takie życie doprowadza Norę, postać z utworu Ibsena, do myśli samobójczych w obliczu trudności rodzinnych i małżeńskich.

Trzecią bohaterką, w której mogłyśmy się przejrzeć, była Ifigenia z dzieła Goethego. Ona również w obliczu bardzo trudnych doświadczeń: uprowadzenia, zmuszania do małżeństwa, przymusu zabójstwa rodzonego brata, z Bożą pomocą podjęła wyznanie, które przynosiło pomyślne rozwijanie trudności i wprowadziło pokój. Nade wszystko ten literacki przegląd doprowadził nas do Maryi – wzoru pełni kobiecości.

Uwieńczeniem naszego pielgrzymowania było uczestnictwo we Mszy świętej o godz. 13.00 w sanktuarium św. Józefa w Poznaniu oraz agapa w karmelitańskich ogrodach. Do zobaczenia za rok! Karina Szatkowska

17 czerwca odbyła się Piesza Pielgrzymka mężczyzn „od Józefa do Maryi”. Która wpisuje się w XV Archidiecejalną Pielgrzymkę Mężczyzn do Tulec. Nad pielgrzymką duchową pieczę sprawował o.

Przeor, Szczepan Maciaszek, ze strony klasztoru przygotowywał ją również br. Grzegorz Lokszejn oraz Duszpasterstwo Mężczyzn. Po dotarciu do Tulec odbyła się o godz. 12.00 – Msza Święta pod przewodnictwem Ks. Bpa Damiana Bryła, o 14.00 miały miejsce Spotkania w grupach – kręgi dyskusyjne, Koronka do Miłosierdzia Bożego, Akatysta ku czci św. Józefa. Następnie pielgrzymi wrócili do domów.

o. Aleksander Szczukiecki ocd



Jubileusz 60-lecia kapłaństwa o. Jana Kantego Stasińskiego



W niedzielę 17 czerwca br. w Poznaniu świętowaliśmy jubileusz święceń kapłańskich o. Jana Kantego – misjonarza z pierwszej grupy misyjnej. W przeddzień jubileuszu przybyli z Krakowa o. Wiesław Kiwior – Radny Prowincji, o. Oktawian Stokłosa, o. Anastazy Gęgotek oraz wszyscy aktualnie przebywający w Polsce misjonarze: o. Sylwan Zieliński, o. Kamil Ratajczak, o. Eliaz Trybała, o. Sylwester Potoczny, br. Ryszard Żak oraz o. Jan Ewangelista. W niedzielne przedpołudnie o godz. 10. 00 w naszym Sanktuarium św. Józefa – Bazylice Mniejszej w Poznaniu – przy wypełnionej po brzegi świątyni, Czcigodny Jubilat odprawił uroczystą Mszę Świętą, w czasie której dziękowaliśmy Bogu za 60 lat jego wytrwałej posługi kapłańskiej. Przy ołtarzu stanęli wraz z nim kapłani – przyjaciele z Góry Karmel, Korei, Rzymu i oczywiście Ojcowie oraz Bracia z prowincji warszawskiej i krakowskiej. Okolicznościowe kazanie wygłosił o. Jan Malicki, Prowincjał warszawski. Przed błogosławieństwem o. Wiesław Kiwior odczytał list gratulacyjny od Wikariusza Rwandy i Burundi o. Zachariasza w którym pisał m.in.:

(...) U nas, w Afryce, przyczyniłeś się aktywnie do rozwoju lokalnego Kościoła i do zaszczeplenia Karmelu. Czyniłeś to w duchu eklezjalnej otwartości i z zachowaniem ducha rodzinnego w relacjach z instytucjami afiliowanymi do Karmelu, i z ogromnym zmysłem osoby nastawionej na relacje, bez stawiania granic, co w Tobie zawsze podziwialiśmy.

Korzystamy z okazji, aby wyrazić naszą głęboką wdzięczność za to, że dzielileś z nami naszą historię, we wszelkich jej meandrach, nawet w najbardziej mrocznych godzinach, ale zawsze z niezrównaną misyjną pasją, z zapalem i determinacją, z obliczem, które promieniuje żywotnością i radością życia. Z Tobą nie można nigdy poddać się przygnębieniu z powodu wydarzeń – bez względu na to, jak smutne by one były – bądź z powodu nieporozumień. Pozostajesz żywym przykładem niezłomności, której potrzebujemy, aby przezwyciężać trudności, których w życiu nigdy nie brakuje. (...) [o. Zachariasz].

Następnie Ojciec Prowincjał przekazał o. Janowi błogosławieństwo papieża Franciszka. Celebrację Mszy św. uświetnił sławny chór „Poznańskie Słowiki”. Po Mszy św. w ogrodach karmelitańskich każdy mógł spotkać się z o. Janem, złożyć życzenia i okolicznościowe dary – przeznaczone na pomoc misjom karmelitańskim. Wspólne świętowanie zakończyło się późnym wieczorem.



o. Jan Kanty od Najświętszego Sakramentu i św. Matki Naszej Teresy. Urodzony 27 czerwca 1933 w Luboniu k. Poznania. Rozpoczęcie nowicjatu w Czernej: 17 września 1950. Pierwsza Profesja zakonna: 18 września 1951 w Czernej. Profesja uroczysta: 19 września 1954 w Poznaniu. Świecenia diakonatu: 20 czerwca 1957 w Krakowie. Świecenia prezbiteratu: 17 czerwca 1958 w Krakowie.

Kończył studia teologiczne w Czernej (rok piąty, 1958 – 1959) a następnie podjął studia specjalistyczne z filozofii na KUL w Lublinie (1959 – 1962). Przez dziewięć lat wykładał filozofię dla naszych kleryków studentów filozofii w Poznaniu (1962 – 1971).

Wyraził swoją gotowość wyjazdu na misje i został wybrany. Przygotowywał się do wyjazdu wraz z pierwszą grupą 11 misjonarzy w Krakowie i Poznaniu (1970-1971). Wyjechał na misje do Burundi w czerwcu 1971. Po ukończeniu kursu języka kirundi odbył praktykę duszpasterską w Martyazo i Bukirasazi, parafiach prowadzonych przez Ojców Białych. Został pierwszym proboszczem parafii w Musongati. Na misjach w Burundi przebywał aż do wyrzucenia misjonarzy w roku 1979.

Udał się do Rzymu gdzie podjął studia z teologii duchowości na Terezjanum (1979-1980). Na życzenie ojca Generała wyjechał do Kongo Zairu na misje prowadzone przez prowincję Rzymską (1980-1984) a następnie powrócił na misje Karmelitów polskich do Rwanda, do parafii Rugango (1984-1986). Powrócił do Polski i był wykładowcą filozofii w Seminarium Karmelitów Bosych w Poznaniu (1986-1991) i (częściowo równocześnie) wikariuszem parafii Opieki św. Józefa we Wrocławiu (1987-1992). Powrócił na misje do Burundi w 1992 i pełnił funkcję proboszcza w Musongati oraz wykładowcy filozofii w międzydiecezjalnym Seminarium w Bujumbura do roku 2006. W roku 2007 definitywnie zakończył swoją posługę misyjną i udał się do Rzymu, gdzie pracował w parafii (2007-2009) San Pancrazio.

Od roku 2009 do 2015 jako konwentualny w Poznaniu przebywał na Górze Karmel – Hajfa (pierwszy rok na własną prośbę, drugi na życzenie miejscowych przełożonych, a resztę lat na życzenie Ojca Generala). W Ziemi Świętej funkcjonował jako przewodnik pielgrzymek, spowiednik Karmelitanek i okazjonalnie ich kapelan. Od roku 2015 – 2016 był konwentualnym w klasztorze na Góra Karmel (Hajfa). Od 2016 jest konwentualnym klasztoru w Poznaniu.

Za: karmelicibosi.pl

Obrona rozprawy doktorskiej o. Antoniego Rachmajdy OCD

Dnia 6 czerwca 2018 r. odbyła się na Wydziale Teologicznym UAM w Poznaniu publiczna obrona rozprawy doktorskiej o. Antoniego Romana Rachmajdy „Ludzka wolność w ujęciu św. Jana od Krzyża”. Rozprawa z teologii duchowości została napisana pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Pawła Bortkiewicza. Autor rozprawy, bazując na własnych, autorskich tłumaczeniach dzieł św. Jana od Krzyża ukazał kategorię wolności jako centralnego zagadnienia w myśli i życiu św. Jana od Krzyża. To właśnie wolność umożliwia najpełniejszy opis i analizę kwintesencji teologicznej refleksji hiszpańskiego mistyka, jaką jest unión – ścisła relacja, więź, komunია, zjednoczenie z Bogiem.



Autor rozprawy podjął opis statycznych uwarunkowań wolności w systemie świętego, oraz jej realizację - drogę wyzwolenia w myśli teologicznej Świętego. Recenzentami rozprawy byli o. prof. dr hab. Kazimierz Lubowicki OMI z PWT we Wrocławiu, który podkreślił fakt, że przedstawiona praca jest owocem dokonań dojrzałego teologa, wybitnego znawcy myśli sanjuanistycznej, znakomitego propagatora mistyki karmelitańskiej. Drugi recenzent, ks. prof. UAM dr hab. Jacek Hadryś zwrócił uwagę między innymi na „ogromną wiedzę Autora rozprawy owocująca wielostronnym ujęciem poszczególnych zagadnień i problemów”. Obaj recenzenci wnioskowali o edycję drukiem rozprawy.

W obronie doktoratu uczestniczyli między innymi przedstawiciele Zakonu Karmelitańskiego z klasztoru wrocławskiego, gdzie obecnie pracuje o. Antoni Rachmajda, z o. przeorem Krzysztofem Wesołowskim; oraz z klasztoru poznańskiego, z Ojcem Wiceprowincjałem Jakubem Kamińskim, a także, zabierającym głos w dyskusji o. prof. dr hab. Placydem Ogórkim, który był promotorem pracy magisterskiej Doktora, pozwoliło to niejako na prześledzenie w skrócie ewolucji drogi naukowych zainteresowań o. Antoniego Rachmajdy.

Całość żywej dyskusji w czasie obrony pozwoliła potwierdzić kompetencje i zdolności akomodacji myśli sanjuanistycznej do problemów współczesności ze strony o. Rachmajdy.

Zainteresowani pełną treścią recenzji rozprawy mogą się z nią zapoznać na stronie Wydziału Teologicznego UAM:

<https://teologia.amu.edu.pl/strona-glowna/doktoraty-i-habilitacje/doktoraty/o.-mgr-roman-rach-majda>

ks. prof. Dr hab. Paweł Bortkiewicz TChr

Wizytacja prowincjańska w Usolu Syberyjskim

W dniach od 4.06 do 14.06 przebywał w naszej wspólnotcie Ojciec Prowincjał, Jan Malicki OCD, który przyjechał na kanoniczną wizytację. W czasie pobytu w Usolu odwiedziliśmy Ordynariusza diecezji bpa Cyryla Klimowicza i dziekana irkuckiego ks. Bogusława w Angarsku. Ojciec Prowincjał odwiedził również naszego sąsiada z drugiego brzegu Angary o. Karola Lipińskiego OMI w Wierszynie, przy okazji byliśmy również nad Bajkałem. Przed wyjazdem 13.06 uczestniczyliśmy całą wspólnotą w Mszy Świętej w Angarsku, podczas której ks. bp Cyryl dziękował za 15 lat posługi w naszej diecezji.

W czasie pobytu Ojca Prowincjała w Usolu, była wspólna rekreacja z siostrami karmelitankami bosymi na „Zielonym”, oczywiście uroczysta Msza Święta w niedzielę w naszym pięknym kościele i wspólna fotografia z parafianami.



Ojciec Jan ponad dwadzieścia lat posługiwał na misjach w Afryce, więc rzeczywistość misyjna nie jest mu obca. W czasie wizyty o. Jana panował radosny, braterski klimat i bardzo miła atmosfera. Jesteśmy wdzięczni Ojcu Prowincjałowi za tę wizytę i czekamy na kolejną ☺.

Teraz u nas upały, jest takie powiedzenie: „jak w ruskim tanku”, w zimie zimno a latem gorąco, dokładnie taki klimat jest na Syberii. Dziękujemy Siostrze Karmelitankom z Hafnarfjördur, za kibicowanie narodowej drużynie Islandii. Siostry tym pięknym gestem, wyraziły swoją bliskość z ludźmi, wśród których posługują.

19.08 we Władywostoku, nasz były kleryk Nikita Kusznarew z Rostowa nad Donem, przyjmie z rąk ks. bpa Cyryla Klimowicza święcenia diakonatu.

o. Paweł Badziński OCD

Miesiąc czerwiec w Nowicjacie

Szczęść Boże wszystkim!

Miesiąc czerwiec rozpoczął się dla nas bardzo ważnym wydarzeniem. Otóż została przyjęta nasza prośba o możliwość złożenia I Profesji zakonnej! Tym samym weszliśmy w ostatni etap nowicjatu bezpośrednio już przygotowując się do złożenia ślubów zakonnych.

Ostatnie miesiące... ba, - tygodnie! nowicjatu. Przygotowania do ślubów obejmują stronę duchową i fizyczną. Zaplanowane mamy rekolekcje, które przed I profesją poprowadzi nam o. Roman Hernoga OCD, a ze strony fizycznej – zostaliśmy pomierzeni celem uszycia nowych habitów specjalnie dla nas.

Poza tym czas i życie płyną u nas „po staremu”. Codziennie wiernie uczestniczymy w klasztornej planie dnia. Spędzamy wiele czasu z Panem na modlitwie wewnętrznej, brewiarzu czy różańcu. Codzienną pracę wykonujemy najczęściej na dworze. Susza wstrzymała gwałtowny wzrost trawy, więc jest mniej koszenia, co można wykorzystać na inne prace ogrodowe, np. wycinanie uschłych krzaków, gałęzi, pieczenie i porządkowanie garaży. Podczas wtorkowych długich rekreacji najczęściej wyruszamy na kilkudzinną przejażdżkę rowerem lub wspólnie biegamy. Układamy też kolejne puzzle: „Kwiaty dla królowej Elżbiety” Alberta Williamsa w 4 000 kawałkach.



Od lewej: br. Kamil, br. Bartosz, br. Paweł

Od prawej: o. Zbigniew Stachowicz, o. Zbigniew Kolka, o. Magister Michał Swarzyński

W połowie miesiąca przyjechała w odwiedziny rodzina br. Pawła. Wizyta minęła niezwykle szybko i radośnie, zwłaszcza dla samego zainteresowanego. Mama br. Pawła przygotowała na tę okazję różne ciasta i słodkości, tak więc wszyscy słodko wspominamy ów weekend.

W ostatnim tygodniu czerwca odbyliśmy dzień pustyni. Pogoda dopisała, więc większość dnia spędziliśmy w samotności poza klasztorem, wśród natury.

29 czerwca, w Uroczystość św. Piotra i Pawła, br. Paweł obchodził imieniny! Życzymy błogosławieństwa Bożego. Brat Bartosz zrobił sernik na zimno w formie tortu, a wieczorem zaprosiliśmy ojców na wspólną agapę. W tych dniach gościmy również o. Romana Nowaka OCD z Usola Syberyjskiego, który w niedzielę 1 lipca na Mszach świętych głosił kazania misyjne. Wizyta o. Romana jest okazją do dowiedzenia się jak wygląda życie w naszym syberyjskim klasztorze.

Kończąc, ponownie prosimy Was, Drodzy Czytelnicy, o modlitwę za nas, abyśmy jak najlepiej przygotowali się do ślubów zakonnych. Jest to dla nas jedno z najważniejszych, jeśli nie najważniejsze wydarzenie dotychczasowego życia. Mamy pragnienie w pełni oddać się Panu Bogu!

br. nowicjusz

„Namiot Szkaplerzny” na Lednicy



Dnia 2 czerwca 2018 roku, na Polach Lednickich odbyło się kolejne Spotkanie Młodych Lednica 2000, tym razem pod hasłem „Jestem”.



Już po raz piąty nie brakowało namiotu szkaplerznego, gdzie młodzi przychodzili po szatę Maryi. W tym roku szkaplerz karmelitański przyjął ok. 250 osób. Przez cały dzień mieliśmy okazję rozmawiać z tymi, którzy przychodzili do namiotu, by dowiadywać się o szkaplerzu, Zakonie, duchowości karmelitańskiej, czy też rozmawiać o swoim powołaniu.

Szczególne podziękowania kierujemy w stronę Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus z Puszczykowa, bo to dzięki ich inicjatywie i znajomości, możemy tam być co roku i rozsiewać przez ręce Maryi ziarna Karmelu. Ufamy, że nasza duchowość pociąga wiele młodych serc do pójścia za Jezusem na drodze kapłaństwa, życia zakonnego czy też małżeńskiego.

o. Krzysztof Piskorz ocd

PROWINCJA - SIOSTRY

Z Karmelu ełckiego

Czerwiec w naszym ełckim Karmelu był czasem wielkiej miłości rozlewającej się przeobficie z Serca Jezusowego. Przeżyliśmy dwie niezwykle wizyty. 13 czerwca wraz z międzynarodową grupą przyjaciół zawitał do nas czcigodny Jubilat, nasz drogi ojciec Jan Kanty Stasiński OCD. Jego obecność, jak zawsze popchnęła naszą radość na najwyższe obroty. Razem modliliśmy się na Eucharystii dziękując za dar Jego wiernej kapłańskiej służby, rozmównica ledwie mieściła entuzjazm zagrzewany miłością. Nasi goście: brat Gabriel z Korei, Fausto i Graziella - włoskie małżeństwo i Rafał, nieoceniony tłumacz, dzielili się z nami przeróżnymi opowieściami, nie byliśmy dłużne. Wszystko „sobą” scalał ojciec Jan Kanty - sprawca tego pięknego spotkania. Kiedy kochamy się wzajemnie Królestwo Boże jest w nas! Ufamy, że nasza wzajemna miłość sięgnęła znacznie dalej niż mury klasztorne.

Przeobfite w dary Serce Jezusa sprawiło, że ledwie pożegnaliśmy naszych gości już zaczęliśmy wyczekiwać kolejnych wielkich odwiedzin. I tak 26 czerwca przybył do nas Św. Józef - w kopii poznańskiego obrazu wraz z kustoszem - o. Stanisławem Plewą OCD.



„Chwała Józefowi, Mocarzowi, Zbawiciela opiekunowi” śpiewaliśmy ile sił, z ogromną radością, kiedy św. Józef w asyście naszych przyjaciół i braci kleryków wszedł do kaplicy. Wkrótce po tym rozpoczęła się uroczysta Eucharystia, której przewodniczył ks. Bp Jerzy Mazur. Słowo jakie wygłosił do obecnych, będące świadectwem osobistego zawierzenia, miłości i wdzięczności Opiekunowi Kościoła Świętego, wydało potężny owoc, a my mogłyśmy z łaski Boga na to patrzeć. Po Mszy Świętej miał miejsce wieczór wielbienia ze świętym Józefem. Modlitwę w intencji rodzin poprowadził ks. Arkadiusz, młody zaprzyjaź-

niony z nami kapłan. Zespół muzyczny powstał z połączenia sił naszych przyjaciół i naszych braci kleryków elckiego seminarium, nie zabrakło oczywiście naszych siostrzanych głosów. Uwielbialiśmy Boga za dar św. Józefa, polecaliśmy wszystkie rodziny. Przed obrazem, modlili się małżonkowie wszystkich pokoleń, wokół obrazu biegały maleńkie dzieci, a najlepszy Bóg pozwalał nam patrzeć na to wielkie święto zawierzenia. Naszą modlitwę zakończyliśmy uwielbiając Eucharystycznego Pana, Który pobłogosławił wszystkie rodziny, w tym i naszą zakonną. Miłość przelewała się przez klauzurową kratę w obie strony.

Całą noc spędziliśmy czuwając przy św. Józefie, na ten czas obraz zawitał w naszym chórze. A był to szczególny czas dziękczynienia św. Józefowi za Jego Ojcowską troskę i za dzieło budowy naszego klasztoru. To Jego wstawiennictwu nieustannie powierzaliśmy nasze potrzeby od samego początku budowy. Ks. Biskup przypomniał też w homilii, że na fundację do Elku przyjechałyśmy z figurką Św. Józefa, On nam towarzyszył w wszystkich wyprawach w poszukiwaniu ziemi pod budowę klasztoru, w przygotowaniu planów budowy, to Jego figurka została umieszczona na jednym z drzew na placu budowy, tuż przed jej rozpoczęciem. Później wielokrotnie przyzywałyśmy wstawiennictwa Św. Józefa, prosząc o pomoc w codziennych zmaganiach budowlanych, a zwłaszcza w najbardziej trudnych momentach budowy, gdy nie było pieniędzy na budowę dachu, gdy musiała zapaść ogromnie ważna decyzja co do zmiany projektu frontonu kaplicy, czy ostatecznie gdy oczekiwałyśmy na pozwolenie na erygowanie klasztoru. **On nigdy nas nie zawiódł**, z wielkim wzruszeniem dziękowałyśmy naszemu ukochanemu Opiekunowi składając u Jego stóp makietę klasztoru /dzisiaj już istniejącego/ i dekret erygowania. Rano Św. Józef wrócił do kaplicy i przez cały dzień „przyjmował” odwiedziny. To był pierwszy taki dzień, kiedy drzwi naszej kaplicy nie zamykały się, szczególnie piękny był widok modlących się przed Józefem mężczyźni, których dzień wcześniej ks. Biskup zachęcił do gromadzenia się przy Świętym Opiekunie Zbawiciela, Patronie Rodzin.

Wieczór spędziliśmy w rozmównicy z naszym ojcem Stanisławem, dzieląc się naszymi elckimi radościami i z zachwytem słuchając opowieści o niezwyklej rzeczywistości peregrynacji.

Naszych gości pożegnaliśmy w czwartkowe południe, kilka pożegnalnych zdjęć i samochód kaplica odjechał do kolejnego klasztoru sióstr. Odjechał, ale nic nie zostało takie samo. Obecność św. Józefa na naszym „placu budowy”, w naszych zmaganiach codziennych, tak dla nas oczywista teraz stała się „unaoczniona”, świadomość Jego opieki stała się bardziej „uświadomiona”.

Z odwagą jaką dały nam wydarzenia ostatnich tygodni wyczekujemy kolejnych wielkich dni. Przed naszą wspólnotą najważniejszy akt liturgiczny w naszej świątyni - **uroczystość poświęcenia kaplicy i założenie klauzury papieskiej - 17.07.2018 r o godz.17.00**. Wszystkie przygotowania, te duchowe i te materialne, cały wysiłek który przed nami, oddajemy Bogu przez ręce Maryi Matki Nadziei i św. Józefa, ufne w to potężne orędownictwo. W świętym czasie oczekiwania wszystkich Braci i Siostry prosimy o duchową łączność i wsparcie, otaczamy naszą gorącą modlitwą.

Peregrynacja Obrazu św. Józefa w Karmelu w Spręcowie

Drodzy Czytelnicy Karmel- Info w dniach 24-26 czerwca w naszym klasztorze miała miejsce peregrynacja obrazu św. Józefa. Nawiedził nas obraz w kopii wizerunku Świętego Opiekuna Jezusa z Jego archidiecezjalnego sanktuarium przy Bazylice Mniejszej Ojców karmelitów bosych Poznaniu. W ramach tego szczególnego nawiedzenia uczestniczyliśmy w dwóch mszach ku czci św. Józefa i św. Rodziny oraz w nabożeństwie dziękczynno-błagalnym celebrowanych przez kustosa obrazu ojca Stanisława Plewę OCD. Wysłuchaliśmy także konferencji, odnowiliśmy śluby oraz zawierzyliśmy całą naszą wspólnotę oraz siostry starsze opiece św. Józefa. W naszej modlitwie pamiętałyśmy również o naszych dobrodziejach, prosząc Oblubieńca Maryi, by duchowe owoce peregrynacji stały się także ich udziałem. Ojcu Stanisławowi OCD z serca dziękujemy za trud przygotowania peregrynacji oraz osobiste świadectwo ufności i zawierzenia św. Józefowi.

Czas peregrynacji był dla nas czasem skupienia i modlitwy, refleksji nad rolą świętego Patriarchy w życiu każdej z nas. Święty Józef w swoim wizerunku zechciał przekroczyć próg klauzury, stąd też Jego obraz został umieszczony i udekorowany kwiatami w chórze zakonnym. To tak jakby św. Józef chciał nam powiedzieć. *„Jestem blisko Was i Waszych codziennych trosk. Wasze sprawy przedstawiam mojej Oblubienicy i Jej Synowi, tak by wszystko przybliżało Was do Boga”*.

Święta Nasza Matka Terasa zakładając klasztory karmelitanek bosych, bardzo podkreślała rolę jaką w naszym życiu kontemplacyjno-klauzurowym ma odgrywać święty Józef. Sama miała do Niego szczególne nabożeństwo i doświadczyła jego dyskretnego działania podczas uzdrowienia z paraliżu fizycznego oraz w wychodzeniu ze swego rodzaju kryzysu duchowego. Dlatego też polecała, wszystkim pragnącym głębszej modlitewnej relacji z Jezusem, obrać sobie świętego Józefa za Przewodnika i Mistrza modlitwy wewnętrznej.



Dla mnie piszącej tę relację z peregrynacji ten czas był spotkaniem z Józefem i zgodą na to, że Jego działanie nie zawsze musi mieć odczuwalny dla mnie wymiar, natomiast zawsze nakierowane jest na moje dobro duchowe. Przepelnia mnie podziw dla Józefa za jego szlachetną postawę wobec brzemiennej Maryi. Józef uwierzył słowom Anioła: *„Józefie synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi Twojej małżonki albowiem z Ducha św. jest to co się w niej narodziło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus”*. Józef uczy mnie, że nawet w najtrudniejszych sytuacjach należy zawierzyć Bogu i czekać aż On objawi swoją Wolę. W czasie peregrynacji nadeszła informacja iż moja siostra otrzymała pracę, o którą modliłyśmy się za wstawiennictwem św. Józefa, za co składałam mu dziękczynienie.

Ten święty Sługa Boga przekonuje mnie, że Bóg pragnie dla mnie szczęścia i że ma wobec mnie swój zbawczy zamiar i że mogę się na Niego zdać w swoich niewiadomych. Święty Józef głosi pewną prawdę dość trudną dla współczesnego człowieka, który chce wszystko zrozumieć. Ta prawda jest przy okazji tytułem jednej z książek o Świętym i brzmi: *„Bóg wie lepiej”*.

Pozdrawiamy Was serdecznie. Wasze siostry karmelitanki bose ze Spręcowa

Z Karmelu w Usolu Syberyjskim

Czerwiec to miesiąc, który ma wyraźny akcent eucharystyczny. W pierwszy piątek miesiąca oraz w uroczystości Bożego Ciała i Najświętszego Serca Jezusowego trwałyśmy przed Panem wystawionym w monstrancji, adorując, prosząc i wynagradzając. W uroczystość Bożego Ciała, którą w Rosji obchodzi się w niedzielę (w tym roku 3 czerwca), też w sposób szczególny ogarniałyśmy modlitwą kapłanów i prosiłyśmy o nowe powołania.

Głównym wydarzeniem miesiąca stała się dla nas wizyta naszych Przełożonych: N.O. Prowincjała Jana Malickiego i N.O. Delegata ds Mniszek Wojciecha Ciaka. N.O. Delegat w dniach 6-10 czerwca przeprowadził u nas wizytację kanoniczną. Był to czas intensywnego wsłuchiwanie się w wolę Bożą dla każdej z

nas. Zostałaznaczona I Radna – s. Rafaela i Mistrzynie Nowicjatu s. Ida. Powierzamy nowe odpowiedzialne siostry Waszym modlitwom. Nie zabrakło miejsca także na formację ciągłą: o. Wojciech w międzyczasie wygłosił kilka konferencji nt. "Księgi Fundacji" Św. Naszej Matki Teresy. W sobotę 9 czerwca, po wspólnym obiedzie w refektarzu, obeszlśmy z Naszym Ojcem wszystkie klasztorne pomieszczenia. Na zakończenie ochłodziliśmy się lodami w ogrodowej altance. Jesteśmy wdzięczne Naszemu Ojcu za poświęcony nam czas, ufamy, że jego zalecenia i rady wydadzą obfity owoc w naszym życiu.

Mialiśmy również możliwość kilkakrotnie spotkać się z N.O. Prowincjałem. Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa spędziliśmy z naszymi Braci: o. Romanem, o. Pawłem i o. Mirosławem z usolskiej wspólnoty oraz o. Janem i o. Wojciechem. Eucharystii przewodniczył N.O. Prowincjał, który wygłosił homilię o Sercu Bożym. Później, w rozmównicy, z zapartym tchem wsłuchiwałyśmy się w jego misyjne opowieści. Na koniec spotkania zaprosiliśmy Braci do ogrodu. Zrobiliśmy wspólne zdjęcie i odśpiewaliśmy uroczyste „Salve Regina” przy grotce Matki Bożej. Cieszyliśmy się żartując, że była to „maksymalna koncentracja” karmelitów i karmelitanek w naszym ogrodzie.



12 czerwca N.O. Prowincjał odwiedził nas osobno (o. Wojciech wyjechał do Polski nieco wcześniej). Po porannej Eucharystii pokazałyśmy Naszemu Ojcu dom, po czym na dłużej zatrzymaliśmy się w sali rekreacyjnej, dialogując na różne karmelitańskie tematy. Spotkałyśmy się z Naszym Ojcem jeszcze raz 14 czerwca – tym razem przy pożegnaniu. Po Mszy Św. Ojciec Prowincjał udzielił nam błogosławieństwa i poprosił o modlitwę za naszych Braci, a także o miejscowe powołania.

20 czerwca przyjechała z Irkucka nasza znajoma-historyk Natalia Gonczarenko z nowym wykładem, tym razem o lalkach. Jak się okazało, przez wiele lat Natalia kolekcjonuje lalki z różnych krajów: historyczne i teatralne, zarówno współczesne, jak i stare. Specjalnie dla nas przywiozła ze sobą kilkadziesiąt lalek, które po mistrzowsku umieściła w jednej małej walizce. Podczas wykładu dowiedziałyśmy się, że każda lalka jest więcej niż tylko lalką, ponieważ niesie informację o ludziach konkretnej epoki. Po południu wzięłyśmy udział w małym warsztacie przygotowanym przez Natalię: każda z nas z kolorowego papieru zrobiła japońską lalkę-zakładkę.

25 czerwca spotkałyśmy się z małżeńską parą z Niemiec. Państwo Ewa i Mirosław Kalka, którzy pochodzą z Polski, ale już ponad 20 lat mieszkają w niemieckim Bochum, długo pragnęli odwiedzić Syberię. Marzenie to ziściło się dzięki naszemu znajomemu ks. Markowi Ciesielskiemu TChr pracującemu w Bochum. Ponieważ ks. Marek niejednokrotnie był już w naszych stronach, zaproponował Państwu Kalka odwiedzić Irkuck, Bajkał i inne ciekawe miejsca, do których zaliczył i nasz klasztor.

Następnego dnia w godzinach wieczornych zawitał do nas słynny polski podróżnik, zdobywca dwóch biegunów ziemi p. Marek Kamiński. Spotkanie zorganizował nasz Konsul Generalny p. Krzysztof Świderek (który także przyjechał). Dowiedzieliśmy się, że p. Marek aktualnie odbywa podróż do Japonii, przy czym jedzie przez całą Rosję tak zwanym „ekologicznym” samochodem (na prąd). W trakcie spotkania p. Marek przyznał się, że jesteśmy pierwszą klauzурową wspólnotą, jaką odwiedził w życiu i obiecał, że jeśli się uda, zawita do nas jeszcze raz w drodze powrotnej. Tymczasem nasza modlitwa towarzyszy podróżnikowi w kolejnych etapach jego wędrówki.

Na tym niespodzianki się nie skończyły. W dniu wspomnienia Matki Bożej Nieustającej Pomocy odwiedził nas Ordynariusz diecezji ks. bp Cyryl Klimowicz. Przywiózł nam piękną dużą monstrancję, którą przekazał w darze od pewnego dobroczyńcy z Polski. Byliśmy ogromnie wzruszone prezentem. Nasz Pasterz przekazał nam również intencje do omodlenia, a na koniec udzielił swojego błogosławieństwa.

Lato trwa nadal, więc próbujemy nie poddawać się upałom i co bardziej zahartowane siostry kontynuują prace ogrodowe. Relaks na świeżym powietrzu możliwy jest jedynie wieczorem i po godzinie czytania można zobaczyć te mniej zahartowane siostry - spacerujące z różańcem lub na rowerowej przejażdżce ☺. Życzymy naszym Braciom i Siostram wiele łask na ten letni okres i gorąco wszystkich pozdrawiamy!

Z Karmelu w Warszawie

„Wszystko jest łaską” – pisała niegdyś św. Teresa od Dzieciątka Jezus. Choć niewątpliwie musimy przyznać rację naszej karmelitańskiej Doktor Kościoła, faktem jest, że w życiu tak każdego człowieka jak i poszczególnych wspólnot mają miejsce wyjątkowe wydarzenia, będące – gdy przyjrzymy się im z perspektywy wiary - przejawem szczególnego działania łaski Bożej. Według Bożego zamysłu mają one pomóc w dokonaniu rewizji dotychczasowego życia, w głębszym uświadomieniu sobie istotnych jego aspektów czy też w dostrzeżeniu miłosiernej, a zarazem troskliwej interwencji Boga w historii. Są jak promyki światła rozświetlające naszą codzienność, pozwalające w całej pełni choć przez chwilę dostrzec piękno i bogactwo tego, czego w normalnym biegu życia nie zauważamy i co w perspektywie dnia powszedniego jawi się nam jako szare i monotonne. Bóg, jako mądry Pedagog, udziela nam tych łask, by zainspirować nas do dalszej drogi, nieustannego podejmowania stojących przed nami wyzwań, zgodnie z Jego zamysłem.

Jakie zatem „szczególne wydarzenia” zasługujące na uwagę miały miejsce w ostatnim miesiącu w klasztorze karmelitanek bosych na warszawskiej Woli? Przyjrzymy się bliżej kilku z nich:

1 czerwca – data nasuwająca niewątpliwie miłe wspomnienia z dzieciństwa, bo oczywiście kojarzona z dniem dziecka. I choć dziećmi – jak przynajmniej z PESEL-u wynika – już nie jesteśmy, w duchu pozostajemy zawsze dziećmi Bożymi, co stanowi niewątpliwą powód do radości. Dlatego też w naszej Wspólnocie uczciliśmy ten fakt zaległą wielką rekreacją. By jednak czas świętowania był przez nas owocnie przeżyty, również z pożytkiem duchowym, wieczorem, po kolacji Nowicjat zorganizował „zabawę dydaktyczną” dla Wspólnoty, pod znamienym tytułem: „Dzień dziecka ze świętymi Kościoła. Taki duży, taki mały może świętym być ...” Za pomocą projektora prezentowane były zdjęcia świętych z ich dzieciństwa, siostra zaś, która wylosowała dany numer, miała za zadanie odgadnąć, jakiego świętego zdjęcie odpowiadające jej numerkowi przedstawia. Następnie zaprezentowane były ciekawe a niekiedy i humorystyczne anegdotki z życia danego świętego. Oczywiście były też nagrody – cukierki „karmelki” wykonane przez Nowicjat z sentencją zachęcającą do kształtowania postawy duchowego dzieciństwa. Zabawa zaangażowała całą Wspólnotę i przedłużyła się do późnych godzin wieczornych. Choć miała charakter rekreacyjny, pobudziła nas również do głębszej, duchowej refleksji - przypomniawszy ostatnią zachętę papieża Franciszka do troski o osobistą świętość, wyrażaną w codzienności, w „wysokiej mierze zwyczajnego życia chrześcijańskiego”, a jednocześnie uwrażliwiła nas na to, że również „dzisiaj można świętych zobaczyć, gdyż są między nami ...”

Świętość stoi oczywiście przed każdym z nas jako wyzwanie osobistej drogi. Jednak zawsze włączona jest ona, jak i całe nasze życie w Mistyczne Ciało Chrystusa, jakim jest Kościół. Dotyczy to szczególnie nas, karmelitanek bosych, które na mocy danego nam charyzmatu, poprzez osobiste uświęcenie, modlitwy i ofiary mamy przyczyniać się do wzrostu świętości Kościoła, wypraszać potrzebne łaski, a w sposób szczególny swymi modlitwami wspierać posługę kapłanów. Ten wymiar naszego życia przypomniawszy nam i ożywiło wydarzenie, które miało miejsce 12 czerwca. Po godz. 16 złożył nam wizytę ks. Paweł

Rytel-Andrianik – Rzecznik Prasowy Konferencji Episkopatu Polski. Podczas spotkania z naszą Wspólnotą, które miało miejsce w klasztornej rozmównicy, ksiądz przedstawił nam „od kulis” życie i sprawy naszego Episkopatu, decyzje, które niejednokrotnie wymagają wielkiego światła płynącego od Ducha Świętego. Dlatego też przyjechał do nas z gorącą prośbą o modlitwę za cały Episkopat Polski, który potrzebuje wielu łask Bożych i światła Ducha Świętego w rozeznawaniu woli Bożej w konkretnych sytuacjach. Ksiądz Paweł prosił nas również o modlitwę w swojej intencji. Jest świadomy bowiem tego, że jako Rzecznik Konferencji Episkopatu Polski pełni niezwykle delikatną i odpowiedzialną funkcję w Kościele, reprezentując niejako Episkopat wobec mediów a przez nie – całego społeczeństwa. Ma świadomość zatem potrzeby szczególnej łaski Ducha Świętego do dobrego wypełniania tej posługi i wierzy, że otrzyma ją dzięki modlitwom. Ożywiona rozmowa przedłużyła się do 18.30. Obiecałyśmy ze swej strony modlitwę, do czego też na mocy swego powołania jesteśmy zobowiązane. Spotkanie to niezwykle ożywiło w nas ducha apostołstwa modlitwy i ofiary, uświadamiając wartość naszego wkładu w konkretne życie Kościoła. Zainspirowało do większej wierności naszemu powołaniu i gorliwszej modlitwy oraz troski o to, by była ona miła Panu i przysłużyła się do wyproszenia potrzebnych łask dla Kościoła.

Sam Pan Bóg zatroszczył się jednak już wkrótce o to, by pomóc nam odnowić w sobie tę gorliwość i wierność danemu powołaniu w Kościele.



Od 18 czerwca miała bowiem w naszej Wspólnocie miejsce długo oczekiwana wizytacja kanoniczna przeprowadzana przez Delegata Ojca Prowincjała do spraw mniszek - Naszego Ojca Wojciecha Ciaka OCD. Wizytację rozpoczął Nasz Ojciec 18 czerwca o godz. 14.00. Po odśpiewaniu hymnu „O Stworzycielu, Duchu przyjdź ...” i specjalnych modlitwach rozpoczynających wizytację poprowadzonych przez Ojca Delegata miał miejsce wygłoszony przez niego wykład – wprowadzenie i komentarz do dzieła św. Teresy pt. „Sposób wizytowania klasztorów”. Ojciec przedstawił nam główne przesłania dzieła, co jednocześnie miało nam przybliżyć istotę wizytacji w zamyśle św. Teresy i duchowo nas do niej przygotować. Następnie odbywały się indywidualne rozmowy Naszego Ojca z siostrami, w kolejności według starszeństwa profesji. O. Wojciech przez kolejne dni przyjeżdżał do klasztoru w wyznaczonym czasie i przeprowadzał rozmowy. Przeciągnęły się one do piątku, 22 czerwca – kiedy to, po rozmowie z Naszą Matką, Nasz Ojciec rozpoczął jeszcze przed obiadem – ku naszemu małemu zaskoczeniu – oglądanie Klasztoru (co przewidziane było na godziny popołudniowe). Sytuacja ta jednak stworzyła Naszemu Ojcu okazję do poznania naszego prawdziwego życia i realiów codzienności. Zakończenie wizytacji – podsumowanie i wytyczne przewidziane zostały na 27 czerwca.

Przedtem jednak czekała na nas jeszcze jedna miła niespodzianka. 23 czerwca, w sobotę, zainspirowana zachętą Naszego Ojca Prowincjała, złożyła nam „rodzinną” wizytę warszawska grupa Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych, a w zasadzie jej 15-osobowa delegacja. By ułatwić spotkanie zmodyfikowałyśmy nieco nasz rozkład dnia – uroczyste Salve, w którym uczestniczyli już nasi goście, odśpiewałyśmy później, bo po niesporach i rozmyślaniu, o godz. 18, po czym udałyśmy się do rozmównicy do naszych gości. Miałyśmy możliwość bliżej ich poznać – każdy przedstawiał siebie i swoją drogę do Karmelu. Podobnie autoprezentacji dokonały też nasze Siostry. Nastąpiła też „wymiana drobnych podarków” - obdarowałyśmy naszych gości sentencjami Świętych Naszych Rodziców – św. Jana od Krzyża i św. Teresy od Jezusa przygotowanymi przez Nowicjat oraz „karmelkami” – mlecznymi cukierkami, także własnego wyrobu, również zawierającymi sentencje naszych świętych. My za to otrzymałyśmy w prezencie „Boże krówki”, również z sentencjami świętych. Obustronnie też obiecałyśmy modlitwę za siebie i postanowiliśmy podjąć kontynuację tego typu spotkań oraz wzajemną

pomoc w umacnianiu się na drodze wspólnego, karmelitańskiego powołania. Serdeczna i radosna atmosfera towarzysząca spotkaniu spowodowała, że nieco przedłużyło się ono, tak, że nasi goście opuścili Klasztor już po godz. 20, my zaś udałyśmy się na nasze codzienne - „nieco” opóźnione modlitwy, zanosząc jednocześnie w sercu wszystkie powierzone nam intencje, w duchu wdzięczności za to niecodzienne spotkanie, ukazujące nam bogactwo charyzmatów dane przez Boga naszej karmelitańskiej rodzinie zakonnej, wyrażające się w różnorodności form powołania, jakim nas Pan obdarzył.

27 czerwca około godziny 11 rozpoczęło się oficjalne zakończenie wizytacji kanonicznej w naszym klasztorze przeprowadzanej przez Delegata do spraw mniszek – o. Wojciecha Ciaka. Ojciec, wobec zebranych Sióstr Profesek Uroczystych naszej Wspólnoty odczytał sprawozdanie powizytacyjne, w którym szczegółowo omówił różne aspekty naszego karmelitańskiego życia. Na bazie informacji zaczerpniętych podczas rozmów z Siostrami nakreślił przed naszymi oczyma rozległą i wieloaspektową panoramę naszego życia, konfrontując w niej ideał św. Teresy z realiami naszej Wspólnoty. Uwypuklił zarówno to, co w naszym życiu dobre, zgodne z danym nam charyzmatem i zasługujące na kontynuację i rozwój, jak również to, co wymaga zmian, i tak indywidualnego jak i wspólnotowego wysiłku w celu zaprowadzenia koniecznych korekt. Z wielką uwagą wysłuchaliśmy przedłożonych nam treści i przyjęłyśmy je w duchu wiary, a zarazem wdzięczności za pomoc w dokonaniu rewizji naszego życia, w Bożym świetle ukazującej zarówno jego blaski, jak i cienie. Przed nami nowe wyzwania, nowe perspektywy na dalszy etap wspólnej wędrówki przez pustynię życia. Szczególne łaski otrzymane w minionym czasie na nowo pozwoliły rozpalić nam terezański charyzmat, na nowo uświadomiły nam istotę naszego powołania i jego wartość, na nowo zachęciły nas do gorliwości w zabieganiu o osobistą świętość i w życiu modlitwy i ofiary w służbie Kościołowi i światu. Czy zaowocują w postaci konkretnych i widocznych przemian prowadzących do coraz wierniejszego realizowania w codzienności ideału danego nam przez świętą Naszą Matkę Teresę? Wierzymy, że tak i z ufnością w Bożą pomoc oraz z terezańską determinacją wyruszamy w dalszą drogę, dziękując Bożej Opatrzności za to, że działając przez ludzkie mediacje okazuje nam niezliczone łaski: przypomina to, co stanowi istotę naszego życia i na niej koncentruje, koryguje błędne kroki i wytycza dalszy, właściwy kierunek drogi.

Politechnika się modli we wrocławskim Karmelu



Dnia 21 czerwca we wspomnienie św. Alojzego Gonzagi- patrona młodzieży studiującej, zgromadzili się w naszej kaplicy studenci politechniki wrocławskiej. Intencją Mszy świętej, której przewodniczył ks. Piotr Lorek - salezjanin - była modlitwa o rozeznanie powołania dla tych młodych ludzi i o nowe powołania do naszej wspólnoty. Po Eucharystii profesor Ireneusz Józwiak, który zainicjował to kolejne już spotkanie młodych w naszej kaplicy, powiedział kilka zdań o szkaplerzu karmelitańskim zachęcając chłopców do jego przyjęcia. Podzielił się świadectwem niezwykłego działania Matki Bożej poprzez Szkaplerz zarówno w jego własnym życiu, jak i spotykanych ludzi. Na marginesie prof. Józwiak jest wielkim czcicielem Matki Bożej Szkaplerznej

nej i oprócz wykładów na politechnice jeździ po różnych miastach Polski z prelekcjami o szkaplerzu - już od około 40 lat.

Po Mszy św. studenci przyszedli do rozmównicy i zasypali nas pytaniami. Na koniec spotkania jedna z sióstr podzieliła się jak to przyjęciu szkaplerza w naszej kaplicy wyszła do pobliskiego parku i tam otrzymała łaskę powołania. Któryś z chłopców skomentował opowieść: „Strach chodzić po parku”...

Cztery lata temu profesor Józwiak przyprowadził po raz pierwszy grupę studentów, było ich 12, tym razem wypełnili już prawie całą kaplicę. Chłopaki nie chcieli nam jednak zdradzić tajemnicy, jak ich opiekun to robi, że oni tak licznie chcą uczestniczyć we wspólnej liturgii z nami. A musimy tu też przyznać, że służba liturgiczna jaką tworzą, pełni swoje zadania na szóstkę!

Dziękujemy dobremu Bogu za tylu młodych wielbiących Jego Miłosierdzie i chroniących się po szkaplerz Maryi. Ufamy, że za rok znów spotkamy następne zastępy pochwycone w sieć Szkaplerza przez naszego „łowcę dusz”, niezmordowanego pana Irka. Per Mariam ad Jesum!

Siostry Karmelitanki Bose z Wrocławia

PROWINCJA - OCDS

Poznań: Rekolekcje z „Drogą doskonałości” św. Teresy z Avila

Poznańska Wspólnota OCDS p.w. Jezusa Miłosiernego odbywała swoje coroczne rekolekcje od 14 do 16 czerwca br. w gościnnym Domu Rekolekcyjnym, prowadzonym przez Siostry Misjonarki w Morasku na obrzeżach Poznania. Ten zaciszny zakątek położony na rogatkach miasta, łączy w sobie urok urozmaiconego ogrodu i sadu z naturalnym pięknem przyrody i budzi nieodparte skojarzenie z ogrodami na Górze Karmel. Jakby tego było mało, u bram Moraskiego Azulu witała nas figura Maryi Niepokalanej wśród róż, a przed Domem Rekolekcyjnym rzeźba Jezusa Miłosiernego z rozłożonymi na powitanie rękoma i ustawiona opodal figura św. Józefa.



Zostaliśmy przeniesieni z gwaru wielkomińskiego do karmelitańskiego gołębnika, w którym jednych drzwi strzegła Maryja, drugich św. Józef, a Jezus zamieszkiwał wewnątrz. To skojarzenie z gołębnikiem karmelitańskim pogłębiły cztery konferencje poświęcone „Drodze doskonałości” św. Teresy z Avila, które O. Wojciech Ciak OCD głosił podczas dwóch pierwszych dni rekolekcyjnych. W ten sposób O. Wojciech zamykał swój cykl katechez poświęconym Reformatorce Karmelu, wygłaszanych przy różnych okazjach w poznańskiej Wspólnocie OCDS. Teraz skupił się na prologu i pierwszych rozdziałach „Drogi doskonałości”, aby zwrócić naszą uwagę na pouczenia i przestrogi dotyczące modlitwy, które św. Teresa kierowała do karmelitanek bosych. Święta pisała je w klimacie wzajemnego zrozumienia i zaufania, wiedząc, że zostaną przyjęte jako wyraz szczerzego z troskowania Matki o wzrost duchowy jej córek. Autorce „Drogi

doskonałości” przyświecał cel nadrzędny, aby karmelitanki pogłębiały systematycznie sens swojego powołania - służenia Bogu, Zakonowi i Kościołowi. Pragnęła również przygotować je na zagrożenia, które mogą hamować rozwój ich modlitwy i wskazać środki zaradcze.

Ten klimat ogólnego zrozumienia, atmosfera wspólnoty oddanej Bożej służbie ogarnęła także nas, zgromadzonych w Morasku. Sprzyjał temu rytm dnia, który wyznaczała modlitwa wspólnotowa: Liturgia Godzin z wezwaniem do Świętych Karmelu zanoszona u zarania dnia, później Msza św. i Adoracja Najświętszego Sakramentu, o godz. 15 Koronka do Miłosierdzia Bożego, w kolejne dni Litanie do Najświętszego Serca Pana Jezusa, Droga Krzyżowa, Litanie Loretańska. Dwukrotnie w ciągu dnia spotykaliśmy się na krótko w kawiarence na koleżeńskich rozmowach, a po południu na próbie śpiewu *Salve Regina* i *Flos Carmeli*. Dwukrotnie w ciągu dnia gromadziliśmy się na konferencjach O. Wojciecha Ciaka – by potem rozważać je w milczeniu w kaplicy lub podczas spacerów w ogrodzie. Radość z wzajemnej obecności nie przesłoniła nam bynajmniej celu rekolekcji.

O. Wojciech Ciak wskazał na paralelność sytuacji, w jakiej znalazł się Kościół w czasach św. Teresy i dziś. I wówczas i obecnie stanął on w sytuacji głębokiego światowego kryzysu, który zdaje się zagrażać jego egzystencji. Ale św. Teresa nie załamała rąk, bo właśnie wtedy została przynaglona na żarliwej modlitwie przez Jezusa (co potwierdzili spowiednicy w imieniu Kościoła) do założenia ubogiego klasztoru św. Józefa w Avila pozbawionego funduszy. Wkrótce stanie się on znakiem sprzeciwu wobec powszechnego odejścia od prawdy Ewangelii; stanie się przypomnieniem przesłania pierwotnego Kościoła – Bóg sam wystarczy. Zreformowany klasztor św. Józefa, oparty na pierwotnej Regule Zakonu Karmelitańskiego, stał się również znakiem sprzeciwu wobec rujnujących Kościół przemian, a przede wszystkim wobec rozprzestrzeniającej się Reformacji. I ongiś i dziś Kościół katolicki może wymagać reformy, ale ona winna się dokonać wewnątrz Kościoła, bez negowania jego fundamentów, jakimi są sakramenty święte, liturgia i Tradycja. W założeniu św. Teresy orędzie o Bożej Miłości, której nieobce są losy świata, winno dotrzeć wszędzie z gołębników karmelitańskich. Karmelitanki bose zobowiązała także św. Teresa do nieustannej modlitwy za kapłanów, bo im w szczególny sposób Jezus powierzył troskę o zbawienie dusz. Reformatorka Karmelu w macierzyński sposób pouczała karmelitanki bose, a także nas członków Świeckiego Karmelu, abyśmy czuwaliby nad potrzebą Kościoła i promieniowali na innych miłością braterską, która przynagla do wyzwania się z egoizmu i uczy służby bliźniemu słowem, czynem i modlitwą; w istotny pomaga ludziom słabej wiary zbliżyć się do Boga. Św. Teresa nie tylko nakreśliła swoim i przyszłym słuchaczom i czytelnikom plan działania, ale także wskazała na konieczność przygotowania się duchowego do tej służby. Uznała za niezbędne ćwiczenie się w cnocie:

- posłuszeństwa: przełożonym, spowiednikom, kierownikom duchowym,
- ubóstwa zewnętrznego i wewnętrznego, aby żadne przywiązania nie utrudniały kontaktu z Panem Bogiem
- pokory, która pozwoli poznać prawdę o sobie samym oraz
- przez trwały wysiłek w nawiązywaniu osobistej relacji z Jezusem, aby pełnić tylko Jego wolę i włączyć się w odpowiedzialność za Jego Dzieło Zbawcze.

Dopiero przy spełnieniu tych warunków modlitwa wstawiennicza przynosi owoc stokrotny.

U genezy „Drogi doskonałości” – przypomnieliśmy O. Wojciech Ciak - stała prośba sióstr, aby św. Teresa nauczyła je modlitwy. Doświadczona życiowo Reformatorka Karmelu, posłuszenie spełniła prośbę, ale zaczęła swoje nauczanie od omówienia fundamentów modlitwy. Dopiero w drugiej części rozprawy o modlitwie skupiła się na omówieniu Modlitwy Pańskiej „Ojcze nasz” - czyli na odpowiedzi na pytanie jak być kochaną przez Pana Boga. Zaczęła jednak od omówienia sytuacji - jak kochać Pana Boga i Jego Kościół. O. Rekolekcionista zachęcił nas, abyśmy podjęli naukę św. Teresy o miłości.

W sobotę, w trzeci dzień rekolekcji, Wspólnotę odwiedził nasz O. Asystent – O. Szczepan Maciaszek OCD, by odprawić Mszę Świętą i umożliwić nam adorowanie Najświętszego Sakramentu. W Jego obecności dzieliliśmy się refleksjami z wysłuchanych konferencji, ponieważ O. Wojciech z powodu obowiązków zakonnych musiał Moraski Gołąbnik opuścić. Na pamiątkowym zdjęciu otoczyliśmy O. Wojciecha uśmiechami na twarzy, dziękując Mu za rekolekcje i troskę o nasz rozwój duchowy.

Maria Jagielska OCDS

Kowno: Uroczystości we Wspólnocie OCDS



W niedzielę 24 czerwca, w uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela, w naszym kościele p.w. św. Krzyża w Kownie licznie zgromadzili się członkowie wspólnot litewskich Świeckiego Zakonu Karmelińskiego.



W czasie mszy św. sprawowanej w języku litewskim przez o. Valdasa Paurę OCD, po homilii wygłoszonej przez o. Prowincjała Jan Piotra Malickiego OCD, tłumaczonej na bieżąco przez jednego z członków wspólnoty, swoje pierwsze przyrzeczenia złożyli: Viktorija Vaškevič, Stasė Šukauskienė, Dalia Kustaitė, Rūta Kučinskaitė i Silvija Asevičienė z Kowna oraz Vaclovas Kirkilis z Wilna. Następnie przyrzeczenia definitywne złożyli Sigitas Jonaitis i Dana Paulikienė, obydwie ze wspólnoty kowieńskiej.

Uroczystość była również okazją do wręczenia nominacji nowomianowanym członkom Rady Wspólnoty OCDS w Kownie, którą obecnie tworzą: Sigita Šergalienė (przewodnicząca Rady), Ona Baronaitė (formatorka) oraz 3 radnych: Sigitas Jonaitis, Dalia Kustaitė i Snieguolė Matulevičiūtė.



Wspólne świętowanie dopełniła braterska agapa przy suto zastawionym stole, w czasie której dzielnie pokonując bariery językowe budowaliśmy więzy braterstwa z naszymi litewskimi braćmi i siostrami ze Świeckiego Karmelu. Spotkanie w którym razem z o. Prowincjałem mogliśmy uczestniczyć daje nadzieję na dalszy prężny rozwój naszej karmelitańskiej obecności na Litwie.

o. Robert Marciniak OCD

Sopot: Czas rekolekcji – szczególny czas łaski

W dniach 15-17.06.2018r. (pt.-niedz.) Wspólnota Sopocka OCDS przeżywała swoje coroczne rekolekcje. Prowadził je po raz kolejny o. Michał Swarzyński OCD z Zamartego. Ich myślą przewodnią było doświadczenie wspólnoty u świętych karmelitańskich (gł. u św. Elżbiety od Trójcy Przenajświętszej i św. Teresy od Dzieciątka Jezus).

Wysłuchawszy szczegółowej charakterystyki współsióstr głównie św. Elżbiety, ale także św. Teresy, przekonaliśmy się, jak były one trudne (ze względu na nerwice, manie, ukryte i jawne zachowania despotyczne i śledcze, a także banalne uszczypliwości), a mimo to stały się swoistym darem (a może nawet „budulcem”) na drodze ku świętości każdej z nich.

Dzięki refleksjom o. Rekolekcjonisty zrozumieliśmy, że – we wspólnocie - mimo ogromnych różnic, łączy nas jedno pragnienie (wiernego i autentycznego trwania przed Panem), a także to, że jesteśmy dla innych znakiem owego „Patrzcie, jak oni się miłują”. I trzeba nam ciągle od nowa podejmować nowe wyzwania w obu tych wymiarach, żeby być znakiem sprzeciwu dla świata, który odciął się od modlitwy, braterstwa i bezinteresowności, a propaguje wybujały indywidualizm.

A... do rachunku sumienia dołączyliśmy pytania: czy modłę się za swoją wspólnotę: za każdego jej członka!? Czy czuję się za nią odpowiedzialny!? Czy służę wspólnocie swoimi talentami!? Czy jestem dyspozycyjny, ale także i po prostu: serdeczny i uprzejmy, wrażliwy i delikatny, wyrozumiały i dyskretny, kulturalny... i otwarty na ludzi!? I wreszcie: czy każdy w moim towarzystwie ma „bezpieczne plecy”?



I... jakże się na koniec „KOCHALIŚMY”, dostrzegając (zgodnie z sugestią Teresy Małej) w siostrze i bracie ze wspólnoty ukrytego Chrystusa.

Gabriela Żylińska OCDS



Szczecin: Peregrynacja Obrazu św. Józefa

16 czerwca br. w sobotę, przedstawiciele szczecińskiej wspólnoty OCDS o godzinie 14.00 przywitani obraz św. Józefa przywieziony z klasztoru sióstr karmelitanek z Bornego Sulinowa przez kustosa Sanktuarium św. Józefa w Poznaniu o. Stanisława Plewę OCD. Po krótkim przywitaniu, kopia obrazu św. Józefa została przeniesiona do kaplicy (chóru), gdzie siostry uroczysto go powitały.

Tego samego dnia o godzinie 18.00, wzięliśmy udział we Mszy św. wysłuchując homilii o. Stanisława, w której przybliżył nam postać św. Józefa, jego wiarę, zaufanie, posłuszeństwo, miłość do Boga oraz postawę jako ojca i męża w codziennym życiu rodzinnym.

17 czerwca, w niedzielę, po uczestnictwie w porannej Mszy św., zaprosiliśmy ojca na wspólne śniadanie i słodki poczęstunek u siostry Marii. Była to okazja do rozmów i wspomnień naszych wspólnotowych spotkań z ojcem, który wiele lat był asystentem naszej wspólnoty.

Wieczorem, o godzinie 19.00, wysłuchaliśmy kolejnej konferencji wygłoszonej przez ojca Stanisława, po której trwaliśmy na Adoracji Najświętszego Sakramentu do północy.

W poniedziałek, w godzinach porannych 18 czerwca br. po Mszy św. przyszedł czas pożegnania obrazu św. Józefa, który był oczekiwany przez siostry karmelitanek w Gdyni – Orłowie. Pożegnania jak zawsze są smutne, ale cieszyliśmy się z tej trwającej trzy dni pięknej uczty duchowej. Bardzo dziękujemy siostram oraz kustoszowi Sanktuarium św. Józefa w Poznaniu za przybliżenie nam postaci św. Józefa – Patrona Rodzin, za całą piękną oprawę tych uroczystości, za konferencje, rozmowy i czas spędzony w rodzinie karmelitańskiej. Bóg zapłać!

Joanna Sidor OCDS

Pierwsze przyrzeczenia w Toruniu

20 maja, w uroczysty dzień Zesłania Ducha Świętego Anna od Najświętszego Oblicza Pana Jezusa i Trójcy Świętej oraz Barbara od Rany Ramienia Pana Jezusa i Miłości Miłosiernej z toruńskiej wspólnoty OCDS złożyły swoje pierwsze przyrzeczenia.



Cała wspólnota podczas Mszy Świętej, którą sprawował nasz asystent, Ojciec Aleksander Szczukiecki OCD, wspólnie modliła się dla nich o umocnienie i wytrwałość w dążeniu do ewangelicznej doskonałości. Po Eucharystii nie obyło się bez łez wzruszenia, był czas na gratulacje, życzenia, a wspólnotowe przeżywanie wielkiej radości z tej okazji, zbliżyło nas do siebie.

Bydgoszcz: Zakończenie Studium Duchowości Karmelitańskiej

W dniu 19.06.2018 zakończyliśmy 2-letnie Studium Duchowości Karmelitańskiej w Bydgoszczy. Zajęcia odbywały się cyklicznie co 2 tygodnie z przerwą wakacyjną. Studium było otwarte dla wszystkich chętnych chcących pogłębić duchowość karmelitańską.

Poprzez pryzmat Świętych Karmelu ale i także poprzez historię duchowości w różnych jej okresach, elementy szkoły modlitwy, teologię ascezy oraz teologię modlitwy w Piśmie Świętym poznawaliśmy bogactwo Kościoła.

Wspólnota OCDS w Bydgoszczy także uczestniczyła w prowadzonych zajęciach. Zajęcia były niezwykle ciekawe, wykładowcy profesjonalni a tematy interesujące. Tematy przybliżały życie duchowe świętych Karmelu oraz wpływ różnych sytuacji życiowych na ich wewnętrzną drogę do Boga. Analiza dogłębna dotyczyła rozwoju życia wewnętrznego św. Teresy od Jezusa, św. Teresy od Dzieciątka Jezus, św. Jana od Krzyża. Nie sposób wymienić wszystkich poruszanych tematów. Było to przeżycie nie tylko poznawcze ale przede wszystkim duchowe, umacniające, pogłębiające nasze wnętrza. Każde spotkanie to wracanie do źródeł Karmelu. Niewątpliwie zachęciło mnie do pogłębiania wiedzy na tematy poruszane podczas wykładów. Często po zajęciach sięgałam do dzieł świętych karmelitańskich szukałam interesujących mnie fragmentów. Innym razem robiłam mocne postanowienie wracania do tekstów których jeszcze nie przeczytałam. Pewne rzeczy odkrywałam na nowo chociaż wydawało mi się że już je poznałam. Za każdym razem było to fascynujące i odkrywcze doświadczenie budujące moją osobowość.

Po uroczystym zakończeniu Studium Duchowości Karmelitańskiej refleksje nasuwały się same. Czeka mnie nieustanna praca ciągle wracanie dogłębnego czytania dzieł Świętych karmelitańskich. Odkryłam że jest to niezgłębiona skarbnica wiedzy i zasobów duchowych.

Magdalena Bartoszyńska OCDS

Warszawa: Wspomnienia Jubilatki Lucyny Kulesza

Moje powołanie do III Zakonu Karmelitów Bosych.



Z okazji mojego jubileuszu 30-lecia złożenia Pierwszych Przyrzeczeń – wypada mi napisać kilka zdań o mojej drodze do III Zakonu Karmelitów Bosych. Wtedy nazywał się III Zakon Karmelitów Bosych, a nie jak obecnie, Świecki Zakon Karmelitów Bosych.

Kilka przykładów:

1. W Kościele św. Michała po zakończeniu Mszy św., ksiądz odczytał ogłoszenie parafialne następującej treści: „W kaplicy Ojców Karmelitów Bosych odbędzie się spotkanie...”, o jakiej treści - nie pamiętam. Pobiegłam do kaplicy. Siostra zakrystianka zapytała mnie, czy jestem umówiona z którymś z ojców? Odpowiedziałam, że nie, tylko chciałam zobaczyć kaplicę.

Słowo Karmel miało dla mnie najważniejszą treść.

2. W Kościele sióstr Wizytek na Krakowskim

Przedmieściu ksiądz Jan Twardowski powiedział: „Jeśli idziesz do zakonu – zamknij drzwi, a otwórz okno”.

3. W mojej parafii pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny istnieje do dzisiaj „Rodzina Matki Bożej Szkaplerznej”. Wstąpiłam do tej Rodziny, ale po pół roku zaczęłam szukać III Zakonu Karmelitańskiego.

Poznałam osobę, która była członkiem III Zakonu i która mnie wprowadziła. Był to rok 1986. Dzisiaj siostra ta liczy sobie 97 lat. Dla mnie jest ona Matką Chrestną III Zakonu.

Ówczesna przełożona, s. Maria Żywczyńska zaproponowała mi udział w rekolekcjach w Laskach. Zaproszenie przyjąłem i podjęłem decyzję, że tu jest moje miejsce.

4. Mieszkam w Warszawie na Starym Mieście. W tej dzielnicy jest wiele kościołów, m.in. Ojców Franciszkanów, w którym istnieje Świecki Zakon Franciszkański. W Kościele Ojców Dominikanów jest również Świecki Zakon. W Kościele Ojców Kapucynów także jest Świecki Zakon.

A ja wybrałam III Zakon Karmelitański. Inna dzielnica mojego zamieszkania i duża odległość.

Czy to jest przypadek? Nie, w Kościele nie ma przypadków.

Matka Boża Szkaplerzna wybrała nas spośród 1,5 milionowego miasta na swoje dzieci. Jest to wielka łaska.

Czy można zmarnować takie powołanie? Powołanie jest skarbem. Dziś w świecie pełnym pokus, gdzie wszystko nęci i wabi, to co ma jakąś wartość powinno być pilnie strzeżone.

Jak obronić perłę swego powołania? Śp. Ojciec Mieczysław Woźniczka OCD powiedział: „Karmelitanka nie dyskutuje z diabłem”.

Na zakończenie przytoczę fragmenty z Listu św. Pawła Apostoła do Efezjan z rozdziału 4: Zachęcam was ja, więźń w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości... Zostaliście wezwani do jednej nadziei, jaką daje nasze powołanie... Każdemu zaś z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego...



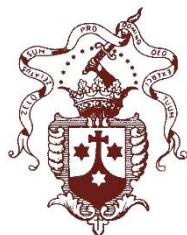
Dziękuję Panu Jezusowi i Matce Szkaplerznej za to, że mogę być ich przybranym dzieckiem Bożym.

Lucyna Kulesza OCDS

- ✚ 30 czerwca 2018 r., pod przewodnictwem O. Wojciecha OCD (Delegata d/s Mniszek 30.06. we Wspólnocie Karmelitanek Bosych w Spręcowie odbyły się wybory przeoryszy i zarządu. Na urząd przeoryszy została wybrana **s. Miriam od Jezusa**; I radna - **s. Maria od Chrystusa Oblubieńca Kościoła**; II radna – **s. Teresa od Dzieciątka Jezus i Niepokalanego Serca Maryi**; III radna – **s. Maria Małgorzata od Miłosiernego Serca Jezusa**; IV radna – **s. Joanna od Jezusa i Maryi Niewiasty Eucharystii**.

Redakcja przypomina:

- nadsyłanie materiałów z informacjami i wiadomościami do kolejnego numeru „Karmel-Info” odbywa się **do 01 sierpnia** 2018 roku.
- Materiały do „Karmel-Info” oraz wszelkie uwagi i sugestie należy przysyłać na adres mailowy: kuriaocdwarszawa@gmail.com
- Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w nadesłane teksty, jeśli zajdzie taka konieczność.
- Jeśli ktoś chciałby otrzymać numer „Karmel-Info” 95 w pliku Worda w celu drukowania poszczególnych wiadomości bez grafiki i zdjęć, proszony jest o zgłoszenie takiego zapotrzebowania na podany powyżej adres mailowy.



Redakcja:

o. Grzegorz Andrzej Malec
Kuria Prowincjalna Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

ul. Raclawicka 31
02-601 Warszawa
Tel.: 22 646 47 38; Tel. kom.: 601 4222 12
mail: kuriaocdwarszawa@gmail.com;
gregimalec@gmail.com